



KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ul. Senatorska 26.

| | | | |
|------------------------------------|--------------------------------------|---|---------------------------------|
| Dziś: Ryszarda Biskupa. | Wschód słońca o godzinie 5 minut 37. | Wschód księżycy o godzinie 11 minut 18 r. | Czwartek: Wielki. Epifanjsza B. |
| Poniedziałek: Izydora B. D. K. | Zachód " 6 " 31. | Zachód " 2 " 16 w. | Piątek: Wielki. Dyonizego Bisk. |
| Wtorek: Wincentego Ferrerjusza. | Długość dnia godzin " 12 " 54. | Wysokość wody na Wiśle stóp 10 cali 7 | Sobota: Wielka. Marji Kleofy. |
| Środa: Wilhelma Op. i Celestyna P. | Przybyło " 5 " 16. | Dziś o godzinie 4-jej rano ciepła 2° R. | Niedz.: Wielkanoc. Ezechjela P |

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Mnożyława; jutro Włatisława.
Nabożeństwa: W kościele św. Jacka przy ulicy Freta o 10-jej rano wotywa; w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przed. dopódniove nabożeństwo z powodu pierwszej niedzieli nowo rozpoczętego miesiąca; o 4-jej po połud. ostatnie nabożeństwa pasyjne w kościołach: św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Ducha przy ulicy Freta, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, Wszystkich świętych na Grzybowie, N. Panny Marji na Nowem-Mieście, Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży, św. Piotra i Pawła na Koszykach, św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, św. Krzyża na Krak.-Przedm., św. Trójcy na Solcu, N. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, św. Karola Boromeusza na Powązkach, N. Marji Panny Loretanjskiej na Pradze—oraz w kaplicach: N. Marji Panny na Tamce, szpitala Dzieciątka Jezus na placu Wareckim i Towarzystwa dobroczynności na Krak.-Przedm.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków archikonfraternji litewskiej. (Sala magistratu—11-ta zrana.)
Wystawy: Na dochód Towarzystwa dobroczynności wystawa obrazów i przedmiotów starożytnych. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do zmierzchu.) — Wystawa konkursowa projektów architektonicznych na budowę kościoła na Pradze. (Sala ratuszowa — od 10-jej rano do 4-jej po południu.) — Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15 — od 10-jej rano do 4-jej po południu.) — Wystawa obrazów A. Krywni. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do 4-jej po południu.)
Koncerta: Koncert p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina szwajcarska—5-ta po południu.)
Lombard miejski. Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 1,791 kop. 63 1/2. (Pożyczki wydają się od 9-jej rano, wykup i prolongata do 1-jej w południe.)
Teatry: Wielki: dziś „Meluzyna”, jutro „Lukrecja Borgina”; — Rozmaitości: dziś „Livia Quintilla” i „Szczęście małżeńskie”, jutro „Stary jegomość” i „Szczęście małżeńskie”; — Mały (przy ulicy Danilowiczowskiej): dziś „Nad przepaścią”, jutro „Wojna podczas pokoju”. (7 1/2 wieczorem.)
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-jej rano do wieczora.)

Konkurs na kościół praski.

Kiedy ogłoszono konkurs na projekt budowy nowego kościoła na Pradze, słyszeliśmy głosy pesymistyczne, dowodzące, iż konkurs się nie uda, głównie zaś czyniono zarzut, iż podany termin jest za krótki i budowniczy nasi na czas nie wydadzą.

Obawy te jednak okazały się płonnymi, gdyż, co bądź orzekną sędziowie, rezultat konkursu można dziś już uważać za świetny, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Słusznie też uczynił komitet, urządzając wystawę prac nadesłanych, z czego fundusze, przeznaczone na budowę kościoła, otrzymają pewien pożądany zasilek.

Tylko przez dziś i jutro wystawa zostaje otwarta, kto więc jej dotychczas nie zwiedził, niech pośpieszy, gdyż nadesłane projekty warte są obejrzenia. Nie potrzeba być technikiem, aby się interesować wystawą, każdy bowiem z konkurujących o przeznaczone nagrody, oprócz szczegółowych planów specjalnych, wykonał dokładne rysunki świątyni, z których profani nawet nabierają pojęcia o projekcie autora.

Kto inny zda sprawę z nadesłanych prac konkursowych, my w tej chwili poprzestajemy na luźnym artykule, dotyczącym wystawy, konkursu i w ogóle budowy nowej świątyni w parafii praskiej. Wystawa mieści się w gmachu ratusza, mianowicie w sali sztandarowej.

Na kilku stołach umieszczone zostały plany, a nad nimi rysunki projektowanych świątyni, przeważnie kolorowane.

Jeżeli nie do najlepszych, to przynajmniej z wykonania projektu do najpiękniejszych zalicza się praca z godłem: „Kotwica czterozębna”.

Praca ta składa się z dwóch rysunków, a z całości na szczególną uwagę zasługują zgrabne wieże z ośmiokształtymi narożnikami, pięknie zakończone.

Niezmiernie oryginalny jest projekt z godłem: „Dary”; czyni on malownicze wrażenie, ma bardzo wiele charakteru i utrzymany jest w stylu. Z innych projektów zwracają baczniejszą uwagę przeciętnego widza, oglądającego wystawę: „Wiązanka kwiatów”, „Kotwica z krzyżem”, „Foederis arca”, „Lux” itp.

Wogóle, z 27-iu prac konkursowych znakomita większość odznacza się pewnymi zaletami, a zaledwie kilka jest banalnych i bezwartościowych.

Spejalna delegacja, złożona z 6-ciu budowniczych, już od kilku dni szczegółowo bada prace konkursowe i sprawdza podane przez konkurujących koszty.

Członkowie delegacji po godzinie 4-jej po południu, to jest po zamknięciu wystawy dla publiczności, sprawdzają drobiazgowo wymiary i wszystkie szczegóły tak artystyczne i techniczne, jak i finansowe każdego projektu.

Komitet budowy nagli sędziów o wydanie wyroku jaknajrychlej. Potrzeba nowej świątyni dla parafii praskiej jest nieodzowna i pilna.

Parafia ta, według ostatniego wykazu, liczy 32,030 osób, zamieszkujących, oprócz samej Pragi, przedmieścia i wsie: Nową Pragę, Szmulowiznę, Pelcowiznę, Kamionek, Targówek i Brudno.

Na tylu parafjan są tylko dwa kościoły, a raczej obszerniejsze kaplice: Loretanjska na Pradze i filjalna w Głodzisku.

Probosz parafii, ks. kanonik Dudrewicz pragnie, aby budowę fundamentów jaknajprędzej rozpocząć, gdyż z chwilą rozpoczęcia robót można liczyć, że ofiary na rzecz nowego kościoła daleko obficiej aniżeli dotychczas będą napływały.

Z tego względu za dwa, a najdalej trzy dni sędziowie konkursu mają wydać stanowczą decyzję.

Wyrok ten co do przyznania nagród będzie obowiązujący, wybranie zaś projektu dla budowy świątyni przysługuje całemu komitetowi, który z pobudek powyżej wyrażonych nie omieszka jaknajrychlej powziąć stosownej uchwały.

Z sali odczytów.

Szereg odczytów na kasę Mianowskiego zakończył się wczoraj prelekcją p. Sztolcmana „O życiu zwierzęcem w lasach Ameryki południowej.”

Zajmujący temat, pomimo deszczu i niepogody, ściągnął do sali muzealnej liczny zastęp słuchaczy,

KRONIKA TYGODNIOWA.

Mój kuzyn student. — Jego społeczne programy. — Jego gotowość do przyjęcia nawet cudzego programu. — Zapamiętanych i frazeologia starych. — Co to są naprawdę wielkie idee? — Reformy społeczne. — Projekt domów zdrowia. — Projekt reformy kredytu. — Gimnastyka i śpiew. — Praca nad charakterami: oszczędność, punktualność, wstrzemięźliwość. — Wystawa etnograficzna. — Kraszewski. — Nauka kompozycji. — W jaki sposób trzeba przygotowywać się na reformatora?

Jakkolwiek nie pochodzę z arystokracji, nie jestem spokrewniony z Zamoyskimi, ani z Kraszińskiemi, ani z dynastją sabaudzką, ani z domem panującym szwedzkim, a żadna moja kuzynka nie posiada kwalifikacji do tytułu księżni pp. kanonicek, ani nawet do występowania w żywych obrazach (z osobnym wchodem) na cel dobroczynny, mimo to—mam kuzyna w uniwersytecie krakowskim, gdzie pełni obowiązki studenta.

Kuzyn mój jest to z kościami dobry chłopak i ma zamiłowanie do nauk, czego dowiódł uczęszczając w I-em półroczu na wszystkie fakultety, w II-em na filozoficzny i medyczny, w III-em na filozoficzny i prawny, w IV-em na medyczny i prawny, a obecnie ma zamiar poświęcić się tylko filozofji, t. j. matematyce, historii, psychologii, tudzież nauce żywych i martwych języków. Mimo to, kuzyn mój stawia mnie nieraz w bardzo kłopotliwym położeniu. Jest on bowiem, jak każdy w jego latach, entuzjastą — i — lubi mnie zapytywać: co sądzę o jego teoriach i programach?

A ponieważ ja, co najmniej od piętnastu lat nie jestem entuzjastą, więc jego programy i moja krytyka nigdy nie mogą się porozumieć. Skutkiem czego ja twierdzę, że mój kuzynek nie zna życia, a on utrzymuje, że jestem „zacofaniec i idjota”.

Nie tracę jednak nadziei, że kiedyś porozumiemy się: kuzyn mój bowiem co roku staje się mniej śmiałym w teoriach i mniej zaufanym w skuteczność swoich programów. Wiadomo zaś, że pewna doza sceptycyzmu we własne teorje jest punktem wyjścia do realnego poglądu na świat i jego sprawy.

Z pociechą nawet uważam, że podniesiona temperatura poglądów mego kuzynka spada dosyć szybko; o czem każdy przekonać się może z następującego spisu programów.

Tak naprzykład na pierwszym kursie (filozofji, medycyny i prawa) mój kuzyn głosił, że wszyscy ludzie są braćmi i że wszystkich a wszystkich kochać należy więcej niż siebie. Dla zmanifestowania zaś swojej uniwersalnej miłości, kuzyn mój gotów był — opuścić ten podły kraj, w którym nie istnieją uczucia humanitarne, — wynieść się na wyspy Przyjacielskie albo Złodziejskie — i — na dowód swojej wszechludzkiej sympatji dać się zjeść tamtejszym mieszkańcom w formie pieczonej lub gotowanej, jakby któremu smakowało.

Uniwersalność i wszechludzkość tak pochłonęły uwagę mego kuzynka, że gdy przyszedł koniec roku, na żadnym z trzech wydziałów nie mógł zdać egzaminu. Jednocześnie wpadł w pesymizm. Twierdził, że nie tylko ten kraj, ale cała ludzkość jest podłą i że dla uszlachetnienia jej, należałoby kulę ziemską rozsadzić dynamitem. W najgorszym zaś

razie, uważał za niezbędne przynajmniej powiesić kilka tysięcy zacofańców — dla przykładu.

Zbytecznem byłoby dodawać, że jedno z pierwszych miejsc na swojej długiej liście zarezerwował dla mnie. I wykreślił mnie ztamąd nie prędzej, aż mu wytłumaczyłem, że nie czuję się godnym świecić przykładem światu, że w ogóle mam wstręt do wszelkich honorów i odznaczeń i że w końcu, z powodu nietęgich płuc, mógłbym skompromitować się na szubienicy i umrzeć pierwej, niżby tego wymagało publiczne dobro.

Wyznaję, że lubo kuzynek mój spojrział na mnie z pogardą, uwzględnił jednak zacytowane powody i z listy „godnych szubienicy” degradował mnie na listę „zwyczajnych idjotów”, za co mu jestem wdzięczny.

Przeszedłszy na drugi kurs kuzyn mój znacznie się uspokoił. Już nie chciał wysadzać w przestrzeń międzyplanetarną całą kulę ziemską, ani posługiwać się strykiem dla idei postępu i ogólnego dobrobytu. Chciał tylko przebudować społeczeństwo bez wstrząśnień i na drodze legalnej. W owej epoce napisał nawet program, za który o mało niewygnano go z uniwersytetu. Program zaś ów był nader mało skomplikowany i obejmował następujące punkta:

Paragraf pierwszy. Ludzkość nie ma być zmuszoną do wiary w Boga, a tem mniej do słuchania rannych i wieczornych nabożeństw w kościele Panny Marji.

Paragraf drugi. Dzisiejszy ubiór kobiet ma być zreformowany. Kobiety zamiast kosztownych naszyjników nosić będą zwykłe krawaty, zamiast sta-

którzy też nie zostali zawiedzeni w swych oczekiwaniach, bo prelegent świetnie się wywiązał ze swego zadania.

W lekkiej, bezpretensjonalnej, nie naszpikowanej erudycją, lecz, jak na odczyt przeznaczony dla szerszej publiczności przystało, w barwnej i potocznej formie przedstawił p. Sztolcman uroczyste obrazy z życia zwierzęcego bezgranicznych puszczy Ameryki południowej.

Bujny rozwój życia roślinnego, będący wynikiem podzwrotnikowego, a przytem wilgotnego klimatu, spowodował także i bardzo wielkie urozmaicenie świata zwierzęcego.

Więc przebiegają te olbrzymie przestrzenie, pokryte niebotycznymi drzewami, liczne gatunki ssaków, między którymi do najciekawszych należą jaguary i pumy strasznie drapieżne, pożyteczne dla znakomitego mięsa tapiry, i najrozmaitsze małpy, napelniające powietrze wraskiem raz podobnym do ryku lwów, to znów do rechotania trzody.

Przestrzeń nadziemna lasów wypełniona jest ptactwem, jak papugami, kolibrami, tukaczami, penelopami i tanagrami.

Najciekawszem jest towarzyskie życie tych zwierząt, gdzie dla wspólnego interesu ptactwo owadożerne przyłącza się do stad tanagrów, niby naszych wróblki, które jakby gęste chmury opadając na drzewa, wypłaszają z kryjówek wszelkiego rodzaju owady, napędzając je tym sposobem mimowolnie w dzioby czyhających owadożerców.

Dalej scharakteryzował prelegent jeszcze świat ptaków oraz owadów i motyli, kreśląc charakterystykę ich życia barwnie i zajmująco.

Wogóle zapał, z jakim opowiadał p. Sztolcman swoje wspomnienia i wrażenia 8-letniego pobytu w Ameryce, przykuł nateżoną uwagę słuchaczy do toku jego odczytu, a kiedy skończył apostrofa do młodzieży, zachęcając ją do odbywania dalekich podróży, kształcących umysł i serce, grzmot oklasków był wyrazem sympatycznego przyjęcia odczytu wśród publiczności.

J. Gr.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Pet. wied.* donoszą, iż z powodu projektowanego cła na chmiel zagraniczny, piwowarzy warszawscy, petersburscy, moskiewscy i inni wystąpili do władzy z podaniem, w którym przedstawiają, iż projektowany środek może być szkodliwym dla rozwoju przemysłu piwowarskiego.

— Czytamy w *Warsz. Dniem.*, iż na przedstawienie komitetu ministrów rozkazem Najwyższym pozwolono urządzić w gubernjach Królestwa Polskiego, loteryję na korzyść rosyjskiego Towarzystwa dobroczynności w sumie 4,218 rs.

— Dowiadujemy się z *Warsz. Dniem.*, iż rada zarządu głównego Towarzystwa kolei rosyjskich pozwoliła na bezpłatne przewiezienie drogą petersburską do Warszawy materiałów, przeznaczonych na piedestał pomnika, mającego stanąć w Częstochowie dla spoczywającego w Bogu Cesarza Aleksandra I-go.

ników *dekolte*—zapięte surduty, a zamiast fałdzistych sukien—obeiste „kontynuacje”.

Paragraf trzeci. Wszelka własność ma być wspólna i znajdować się pod dozorem mężów wybranych. Każdy ma prawo czerpać z publicznego skarbcza w miarę potrzeby i zwracać w miarę możliwości.

I tak dalej.

Nie upłynął przecie jeden semestr, a już mój kuzyn zniechęcił się do programu reform społecznych.

Nie wiem jakie czynniki spowodowały, że przestał domagać się, ażeby płeć piękna była zmuszona do przywdziania „obeisłych kontynuacji”, ale znam powody jego rozczarowań co do paragrafu trzeciego.

Kuzynek mój należał do jakiejś kasy wspólnej. Otóż pieniądze z tej kasy rozeszły się bardzo szybko, ale—żaden uczestnik nie chciał zwracać zaciągniętych długów. Gdy zaś w dodatku wybrany na kasjera mąż zaufania buchnął fundusz żelazny, kuzyn mój uznał, że—lubo wspólne władanie jest pięknem w zasadzie, ludzkość jednak jeszcze nie dojrzała do praktykowania jej.

Miło mi dodać, że w tym wypadku poglądy nasze godziły się. Zauważyliśmy nawet, że istnieje wiele innych pięknych zasad, np. „nie czyn drugiemu co tobie nie miło”—„błogosławieni cisi, albowiem odziedziczą ziemię” itd., do praktykowania których ludzkość również nie jest przygotowana.

Dziś mój kuzyn o tyle dojrzał, że nie stawia już żadnego programu mającego zbawić ludzkość. Owszem gotów jest przyjąć program cudzy, byle ten wskazał mu drogę do pracy, choćby dla własnego społeczeństwa.

— W dniu 31-ym z. m. odbyło się — jak donosi *Warsz. Dniem.* — posiedzenie roczne członków kasy pożyczkowo-wkładowej dla urzędników zarządu generał-gubernatorskiego. Na zebraniu odczytano sprawozdanie za rok ubiegły 1886-ty i odbyto wybory zarządu na r. b. Ze sprawozdania widać, iż kapitał kasy do dnia 13-go stycznia r. b. wynosił 11,566 rs. 6 kop. Operacje kasy dały czystego zysku 667 rs. 16 kop. Członków było 65-ciu.

— *Warsz. Dniem.* dowiaduje się, iż stowarzyszenie przedsiębiorców, pomiędzy którymi znajdują się: hr. Stanisław Lubieński, Wilhelm Orsetti, Adolf Bauerfeind i inni, zamierzają utworzyć w Warszawie towarzystwo akcyjne celem wydawania pożyczek na zastaw ruchomości i że już przez swego plenipotentę zwrócili się do władzy o uzyskanie koncesji.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dziś: „Meluzyna”; jutro: „Lukrecja Borgia”; we wtorek: „Zbójcy”; w środę: „Łucja z Lammermooru” (akt drugi) i „Jawnuta” (na korzyść szpitala na Pradze).

Teatr Rozmaitości:

Dziś: „Livia Quintilla” i „Szczęście małżeńskie”; jutro: „Stary jegomość” i „Szczęście małżeńskie”; we wtorek: „Mał pieszczony” i „Szczęście małżeńskie”; w środę: „Siła złego na jednego” i „Szczęście małżeńskie”.

Teatr Mały:

Dziś: „Pani majstrowa z Podwala”; jutro: „Kawaler-wdowiec”; we wtorek: „Baron cygański”; w środę: „Stacja Champaudet” i „Gennaro” (akt trzeci).

W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę, z powodu ostatnich dni wielkiego tygodnia i pierwszego dnia Wielkiejnocy, widowiska w teatrach warszawskich ulegną zawieszeniu.

* Państwo Bonneval mają trzy córki: Janinę, Łucję i Martę, z których dwie pierwsze poślubiły dwóch przyjaciół, Taverny'ego i Bertauda, trzecia zaś ma oddać rękę młodemu lekarzowi.

Związek Marty z narzeczonym już jest bliskim skojarzenia, kiedy Janina przybiega i oświadcza, że spryknęwszy sobie zazdrość swego męża, opuszcza go i zamieszka u rodziców.

W tejże samej chwili Bertaud przyprowadza swoją żonę Łucję p. Bonneval, zawiadamiając go kategorycznie, że nie chce nadal mieszkać pod jednym dachem ze swoją popędliwą połowicą.

Wobec widoku takiego „szczęścia małżeńskiego”, Marta cofa z kolei słowo dane swemu przyszłemu i p. Bonneval widzi się znów głową rodziny złożonej z trzech córek.

Ale mężowie zaczynają się nudzić, a chcąc nadrobić minę przy rodzicach, udają niezamąconą niezem wesołość.

Bertand, zdecydowany nie wracać do żony, chce przynajmniej pogodzić szwagra z Joanną.

Wynajduje więc historję o jakiejś koehance, budzi we wszystkich wiarę w swój fantastyczny pomysł i sprawia to, że jedni przez zazdrość, drudzy unikając

Oto co pisał w jednym z ostatnich listów:

„Jestem zniechęcony i bliski desperacji. Widzę, że występni mnożą się jak brzydkie robactwo, że hultaje tryumfują, cnotliwi są bezsilni lub zdeptani, mądry nie mają głosu. Społeczeństwo gnije i potrzebuje ratunku, ale ja już nie umiem znaleźć środków. Nauczcie mnie więc, wy starsi i niby doświadczeni, co robić? Pokażcie jakąś wielką ideę, przed którą skłoniłbym głowę i dla którejbym się poświęcił...”

Wielu osobom wykrzykniki mego kuzyna mogą wydać się śmieszne, choć w gruncie rzeczy są one sprawą dość poważną. Każdy z nas był także młodym, był entuzjastą, żył między entuzjastami i wyobrażał sobie, że jeżeli nie on sam, to oni, jego koledzy, zrobią coś, co skieruje świat na nowe drogi.

Dalej z posad bryła świata!

Nowemi pełniemy cię tory...

deklowaliśmy chórem.

Ale w kilka lat później jeden z owego chóru rozpił się, jeden w łeb sobie palnął, kilku wpadło w nieśczęście, pociągając za sobą innych, a my, reszta, zamiast zreformować ludzkość, sami ugrzęźliśmy w jej bagnie.

Może byłoby inaczej, gdyby każde dorastające pokolenie widziało przed sobą wyraźnie nakreślone drogi i jasno sformułowane cele, zamiast ogólnikowych frazesów, jak: sława, ludzkość, obowiązek, poświęcenie, dobro publiczne i t. d., z których każdy nie oznacza nic konkretnego, a może oznaczać wszystko, co stworzy gorącą wyobraźnia i niezucyte siły.

Na domiar zaś głupoty czy obłudy, nakarmiwszy

wymarzonych nieszczęść, znajdują się w tym samym domu, przy ulicy Vivienne pod nr 88-ym.

Tu wikłają się zwykle teatralne nieporozumienia i każda z osób brnie dopóty w różnych *qui pro quo*, dopóki Bertand nie rozwikłał zagadki.

Zwaśnione chwilowo stała widza, że kochają się jak dawniej, następuje ogólna zgoda, a Marta idzie za swego młodego lekarza.

Tyle jest słów p. Valabrègue w komedji jego trzyaktowej p. t. „Szczęście małżeńskie”, a raczej tyle jest treści, bo słów nierównie więcej i lepszych od treści, wystrzelających w jednym ciągłym fajerwerku dowcipu.

Ten dowcip lekki, swobodny, i co dziś rzadko, dość dystygowany, każe zapominać, że sztuka wysnuta jest z motywów, które już tysiąc razy służyły różnym komedjopisarzom.

Ale jest w obróbieniu tych motywów świeżość pewna, mająca źródło w silnym, prawdziwym temperamentie komedjopisarzkim.

Ludzie p. Valabrègue żyją i choć autor, pehany przez scenicznego demona, wikła ich w sytuacje awanturnicze, nie tracąc swoich cech charakterystycznych, pozostając od początku do końca zrecznym w pewnym kierunku obserwowaniami „figurami”.

Wydarzają się w ciągu przedstawienia chwile, kiedy widz zadaje sobie pytanie, czy te „figury” nie są czasem „postaciami” lub nawet „charakterami”, czy ta wesoła farsa nie przechodzi w komedję—dopóki jeden wyraz, wywołujący śmiech pusty, nie rozproszy niepotrzebnej refleksji.

Ton farsy przeważa stanowczo, a że na tem tle autor rzuci czasem głębsze rysy, to tylko dowodzi, że jest dzieckiem chwili, która sama dobrze nie wie czem ma być—tragedją, czy farsą.

Szkoda, że robota bardzo dobra i zgrabna w dwóch pierwszych aktach, szwankuje w trzecim i wpada w chaotyczność, która nie jest już ruchem scenicznym, ale bezładną kreślaniną.

Mimo to „Szczęście małżeńskie” ma widoki dłuższego powodzenia na scenie, niż w życiu.

Wszyscy znajdą tam wszystko: malkontenci małżeństwa dowcipną satyrę rozkoszy matrymonjalnych, optymistę przykład stała „dawnego autoramentu”, że stosownem do dzisiejszych małżeństw kazankiem, lubiący zabawę sztukę arcyzabawną, która im pozwoli śmiać się z jednych i z drugich i śmiechem ze „szczęścia małżeńskiego” wyrazić w teatrze, przyzwyczajone a bezstronnie, swoje w tej materji poglądy.

Grano nową komedję wybornie, z werwą prawdziwie francuską.

Całość była tak żywą i wykończoną, że nikomu żadnego zarzutu nie ma do postawienia, przeciwnie, można tylko ze słowami rzetelnego uznania wymieniać nazwiska pań: Wisnowskiej, Czakovny, Niewiarowskiej, pp. Ostrowskiego, Tatarkiewicza, Szymonowskiego i Wolskiego, z nadmienieniem, że i mała rolka, powierzona pannie Trapszównie, sympatycznie zostawiła wrażenie.

— Z teatryków ogródkowych.

Stosownie do ostatniego przepisu władzy, dyrektorzy trup prowincjonalnych, zjeżdżających na letnie

młode serca dzwicznymi hasłami, nie wytlómaczywszy ich prawdziwego znaczenia—gniewamy się następnie, gdy któremu z nich przyjdzie naprawdę ochota związać „ramię do ramienia silnymi lancuchy” i spychać „bryłę świata” na jakies nieznane szlaki.

Tak smutnemi myślami mając nabitą głowę, udałem się do pewnego mężczyzny, który miał zwyczaj dużo czytać, a tem samem posiadał obfity zapas idei.

— Kochany panie—rzekłem—potrzeba mi wielkiej idei. Nie masz pan takiej?

— Owszem—odparł—tylko oznacz mi epokę, z której ma być wielka idea.

— Alboż wielkie idee są, jak ubrania, artykułami mody?

— Artykułami mody—nie, ale stosują się do potrzeb czasu. Za egipcjan wielką ideą był podział na kasty, tudzież irygacja nilowej doliny. Za greków—wolność miast, filozofja i sztuki piękne. Za rzymian—wszechświatowe państwo, prawo cywilne i chrystjanizm. Za wieków srednich—władza papieżka, tepienie kacaczy i alchemja. Za czasów nowszych—obalenie władzy papieskiej i odkrycia geograficzne. Zaś od czasu rewolucji francuskiej wielkimi idea mi były: emancypacja klas poddanych i wynalazki techniczne.

— Dobrze—odparłem—ale na dzisiejsze czasy jaka jest wielka idea?

— Ta—rzekł—która jest wspólna wszystkim dawniejszym ideom: zgłębiać naturę, doskonalić człowieka i doskonalić społeczeństwo.

— Wybornie. W takim razie ja chciałbym udoskonalić społeczeństwo, ale w taki sposób, ażebyśmy

miesiące do Warszawy, będą zmuszeni składać kaucję w wysokości rs. 2,000.

Kaucja złożona w jednej z państwowych instytucyj finansowych, ma na celu zapewnienie rozmaitym osobom interesowanym odbioru należności od dyrektorów.

Przepis ten wywołał panikę między przedsiębiorcami przedstawieniami.

Podobno niektórzy zaniechali nawet projektu odwołania naszego miasta.

= Ze sztuki.

* W dniu wczorajszym komitet Towarzystwa sztuk pięknych dokonał pierwszego tegorocznego zakupu dzieł sztuki dla rozlosowania pomiędzy członków na r. b.

Nabyto obrazy: J. Ryszkiewicza „Zbieranie ran”, K. Alehimowicza „Żniwo”, Wł. Szernera „Plac targowy”, E. Perlego „Przed zajazdem”, F. Wastkowskiego „Brzeg Wisły pod Bielanami”, St. Heymanna „Antykwaryusz”, Fr. Kostrzewskiego „Placówka” (z powieści Prusa), P. Szyndlera „Grezyńka”, St. Wołoskiego „Utarczka ułanów”, R. Kochanowskiego „Lato” i „Zima”, M. Trębaczka „Dziewczynka”, W. Gersona „Wdowiec”, S. Wołoskiego „Martwa natura” (dwa obrazy), A. Bilińskiej „Nad morzem”, J. Maszyńskiego „Arabka”, B. Łaszczyńskiego „Krajobraz”, St. Lentza „Antykwaryusz”, M. Kotarbińskiego „Z Martyrologji” (rysunek) oraz H. Grabińskiego „Jaskinia w Monastyrku”.

W dziale rzeźby zakupiono M. Zawiejskiego „Dziewczynkę” (popiersie w marmurze).

Do zbiorów Towarzystwa nabyto obraz Rafała Hadziewicza „Sw. Piotr z Alkantary”, tudzież rzeźbę Pawła Mularskiego „Powrót z ziemi”.

Ogółem zakupiono dzieł sztuki 24 za 4045 rs.

Następny zakup odbędzie się w połowie czerwca r. b.

* Wystawa obrazów Rafała Hadziewicza trwać będzie do końca b. m.

Znaczna liczba wystawionych dzieł przeznaczona jest na sprzedaż.

= Z Muzeum pszczelniczego.

W dniu 15-ym czerwca odbędzie się doroczne zebranie uczestników Muzeum pszczelniczego, na którym zostanie przedstawione sprawozdanie z czwartego roku istnienia spółki.

Na zebraniu tem uczestnicy, stosownie do uchwały powziętej w r. zeszłym, będą mieli za zadanie orzec o dalszych losach instytucji.

Jak wiadomo bowiem, postanowiono wówczas pozostawić wszystko na przeciąg jednego roku *in statu quo*, sposobem próby, powierzając całe kierownictwo w ręce dyrektora p. Lewickiego, a to dla przekonania się, czy założone Muzeum ma w ogóle rację bytu i czy zdola się rozwijać własnymi środkami.

W niepomysłnym wypadku tej próby, budynek Muzeum, wraz ze zbiorami, pasiekami, warsztatami i wszelkimi utensyljami zostałyby zlikwidowane, a uczestnicy podzieliby się zebrany funduszem w stosunku do wkładów.

Likwidacja ta jednak nie mogłaby wpłynąć na dalsze losy praktycznych zajęć w pszczelnictwie i

ogrodnictwie, które koniecznie powinny być utrzymane.

Ponieważ dotąd, pomimo ciężkich warunków, Muzeum przez swą działalność zdołało zaznajomić z racjonalną gospodarką w pasiekach kilka tysięcy osób, które bądź u siebie, bądź u innych zajmują się pszczelarstwem, to fakt ten powinien być dostateczną zachętą do wspólnych narad nad sprawą obchodzącą szeroki ogół ziemian.

Wobec tego należy się spodziewać, że uczestnicy zbioru się licznie w dniu oznaczonym, co będzie tem łatwiejsze, że równocześnie odbędzie się liczny zjazd obywateli wiejskich do Warszawy, tak z powodu jarmarku welnianego, jak i wyścigów.

= Z Towarzystwa subjektów handlowych.

W dniu wczorajszym ukonstytuował się zarząd Towarzystwa subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy.

Przewodniczącym został p. Ignacy Dubowik, zastępcą p. Bolesław Raszke, sekretarzem p. Czesław Budziński, skarbnikiem p. August Loth, prowadzącym księgi p. Ignacy Orłowski; przewodniczącymi: w wydziale rekomendacji pracy p. Edward Grosser, w wydziale pożyczek i zapomóg p. Stan. Skorupski, w wydziale pomocy lekarskiej p. Wład. Lipiński, w wydziale zebrań towarzyskich p. Bol. Hubert.

Pierwszą czynnością nowego zarządu będzie wystosować okólnik do pp. kupców i przemysłowców o laskawe zapisywanie się na członków protektorów.

Jesteśmy pewni, że nasz świat kupiecki nie odmówi poparcia pożytecznej instytucji, zwłaszcza w obecnych czasach zastojów, dających się odczuwać bezwzględnie najsilniej pracownikom na polu handlu.

= Dwa posiedzenia.

W przyszłym tygodniu w Towarzystwie przemysłu i handlu odbędą się dwa posiedzenia sekcyjne.

W dniu jutrzejszym obradować będzie sekcja I-a, zaś we wtorek sekcja IV-ta.

= Z wczorajszej ulewy.

Ulewa wczorajsza dotkliwie w mieście uczuć się dała.

Drobny kapuśniaczek, padając od 4-ej po południu, zamienił się wkrótce w obfity deszcz, a około 9-ej w ulewę.

Ulice: Królewska, część Marszałkowskiej, plac Zamkowy, Krakowskie-Przedmieście i Nowy-Swiat stały w wodzie.

Sławetne mostki spłynęły swobodnie pod naporem bystro płynącej wody, zastawiając niebezpieczne na przechodniów pułapki.

Na Królewskiej, w pobliżu ogrodu Saskiego, jakaś młoda, wytwornie ubrana dama, zrobiwszy fałszywy krok, omal że nie utonąła w rynsztoku.

Przechodnie podnieśli ją w stanie godnym politywania.

Na Marjensztadzie woda w niektórych domach wdarła się aż do piwnic, czyniąc znaczne szkody w towarach należących do drobnych handlarzy.

Na placu Trzech Krzyży potworzyły się jeziora. Towarzysząc ulewę wichur od czasu do czasu zrywał dachówki, zrzucając je na ulicę, a nawet tu i owdzie zerwał kilka szyldów.

szego kredytu. Nasze banki zawsze były hojnymi dla bankierów, właścicieli kantorów weksli, a nawet dla lichwiarzy, bardzo zaś oględni, jeżeli chodziło o kupców, handlarzy i rzemieślników.

Skutkiem tego, kupiec albo rzemieślnik, nie mogąc znaleźć kredytu na 6% lub 7% w banku, szedł do „finansisty” i płacił mu 10% lub 12%. On tracił, bank nie robił nadzwyczajnych interesów, ale za to zyskiwał „finansista” i tak mnożył się ów rodzaj ludzi, nader mało produkcyjnych. Jeszcze w dodatku, tuczeni pracą ogółu finansisci zaczęli bankrutować...

Dziś mają się te rzeczy zmienić. Kupcom, przemysłowcom i rzemieślnikom mają dać banki szerszy kredyt, a w takim razie zmniejszy się zastęp finansistów, ale podniosą się klasy średnie. Będzie to bardzo piękna kuracja społeczna.

— Rozumiem — odparłem. — Jakaż jednak rolę w tych reformach społecznych odegra młodzież?

— W rzeczach bankowego kredytu i w ogóle w instytucjach społecznych, młodzież nie może odgrywać żadnej roli. W zamian za to ma ona kolosalną przewagę nad nami starymi: może uczyć się, doskonalić siebie i tym sposobem przygotowywać grunt do przyszłych reform.

Jakbym ja panie chciał być młodym!... Uczyłbym się gimnastyki, fechtunku, pływania, coby mi wyrobiło siłę i zręczność, z którymi nie tylko sobie nie dałbym pluć w kaszę, ale może i nie jednego bliźniego wyratowałbym z niebezpieczeństwa.

Albo panie, dlaczego młodzież nie miała — śpiewać chórem? Pan myślisz, że śpiew chóralny to zabawka, a ja twierdzę, że to jest społeczna reforma. My dzisiaj albo nie mamy głosów, albo nie umiemy ich używać. Inaczej zaś byłoby za lat kilkanaście,

Na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, na przestrzeni aż do placu Saskiego, o prawie ani myśleć nie było można.

Okolo 10-ej wieczorem zaczął padać śnieg.

Kędyż wiosna... kalendarzowa?...

= Oszustwo.

W tych dniach zostało wykryte oszustwo, którego ofiarą padł niejaki Bogusław Majewski, eks-młynarz.

Przed osmiu miesiącami, Majewski zabrał znajomość z Karolem Szmitem, aferzystą, prowadzącym rozmaite dwuznaczne operacje.

Szmit prosił Majewskiego o pożyczanie 1,000 rs., na zastaw kwitu depozytowego banku handlowego.

W kwiecie tym było wyrażone, iż S. złożył w depozycie rozmaite walory zagraniczne austriackie, na sumę około 10,000 guldenów.

Taka suma zaimponowała Majewskiemu, który nie sprawdzając istotnej wartości owych walorów, żądał pożyczkę udzielił.

Kiedy upłynął termin, Szmit zgłosił się powtórnie, oświadczając, że jeszcze prosi o zwłokę i o dopełnienie pożyczki do 2000 rs.

Dla większego bezpieczeństwa na odwrotnej strokwitu depozytowego napisał przekaz na odbiór walorów.

Odtąd S. zniknął z horyzontu Warszawy, a Majewski, zniecierpliwiony długiem oczekiwaniem, depozyt nareszcie odebrał.

Kiedy teraz chciał sprzedać walory, okazało się, iż wszystkie te papiery, mające 10,000 guldenów nominalnej wartości, w rzeczywistości przedstawiają sumę około 500 rs.

Nieświadomy człowiek padł więc ofiarą z góry ukartowanego oszustwa, którego sprawca niewiadomo gdzie się teraz znajduje.

= Zbrodnia.

Nocy wczorajszej, mieszkańcy domu pod nr. 24-ym przy ulicy Wołyńskiej zostali zaalarmowani wiadomością o zbrodni, dokonanej w lokalu Mordki Awecalera.

Kiedy przybyła policja i felczer, znaleziono Awecalera broczącego we krwi.

Okazało się, iż został on zraniony nożem w piersi. Rana jest głęboka i nie ma nadziei uratowania ofiary.

Awecaler został w stanie bezprzytomnym odwieziony do szpitala starozakonnych.

Oprócz niego otrzymała ranę w lewy bok nożem siostra Awecalera, z nim mieszkająca, Łaja.

Rana ta lubo ciężka nie jest niebezpieczna.

Łaja Awecalerówna, odzyskawszy przytomność, nazwała zbrodniarza; jest nim Judka Flonemon.

Morderca pozostawał z Awecalerem w stosunkach bliższej żażyłości, lecz w ostatnich czasach obaj byli poróżnieni.

Flonemon domagał się od Awecalera oddania mu siostry za żonę.

Dziewczyna była temu przeciwną, a zresztą brat nie nalegał.

Flonemon, przyszedłszy w nocy, domagał się sta-

naprzykład pod Warszawą mieli amerykańskie krajobrazy, a przynajmniej ocean.

— No — przerwał uczony — mógłbyś pan również dobrze chcieć pojechać na księżyc. Tymczasem według praw natury, trzeba robić tylko to, co leży w granicy naszych obecnych środków. Każdy dzień ma swoje prace i swoje utrapienia.

— Więc nie myśleć o reformach społecznych?

— Przeciwnie, wszakże ono ciągle się reformuje, a na dowód weź pan fakta bodaj z ostatnich czasów.

Wiesz pan naprzykład jakim nieszczęściem jest obłąkanie. Obłąkanych mamy w Warszawie dosyć. Wchodzą do sklepów, gdzie meldują się jako cesarze chińscy, zaczepiają przechodniów, wbiegają do prywatnych mieszkań. Nadewszystko zaś są źródłem ciągłych udręczeń dla rodzin, które nietylko muszą ich karmić i odziewać, ale jeszcze nieustannie pilnować.

Krótko mówiąc, ludzie ci, których umysł należy do innego świata, powinni mieć swój własny świat, a przynajmniej specjalne domy. Tymczasem żyją oni w społeczeństwie, ciężą mu i często ulegają rozmaitym krzywdom, ponieważ... Ponieważ nie ma dla nich szpitali.

Otóż jest to dowodem postępu, gdy słyszę, że jakieś grono młodych lekarzy myśli o otworzeniu na prowincji trzech domów dla chorych umysłowych: w radomskim, lubelskim i kaliskim. Pojmujesz pan, o ile skutkiem tych urządzeń zmniejszą się dolegliwości społeczne.

— No, mówi pan o chorych i to wyjątkowych chorych. Ale radbym coś usłyszeć o reformach dla zdrowych.

— Jest i to. Słyszałeś pan zapewne o wadach na-

gdyby dzisiejsza młodzież, wywiedziona w nauce śpiewu, rozbiegłszy się po kraju, założyła kilkadziesiąt towarzystw śpiewackich na wzór „Lutni”.

— No — wyrobienie głosów nie jest to nie ważne...

— Prawda — wolałbyś pan wyrabiać charakter. Któż jednak broni młodzieży przymuszać się do rzeczy tak napozór drobnej jak oszczędność i do tak nie znaczącej jak — spłacanie długów?...

My polacy słyniemy z niepunktualności i giniemy przez rozrzutność. Pomyśl pan więc, jakbyśmy inaczej wyglądali, gdyby z dzisiejszej młodzieży wyrosły kiedyś setki i tysiące inteligentnych propagatorów oszczędności i punktualności?

Inny fakt niesłychanie ważny. Niedawno pisał do mnie niejaki p. Wojciechowski, kupiec z Chrystjanji, że: gdyby polacy w Prusiech wyrzekli się piwa, wódki i tytoniu, mieliby do dyspozycji 116 milionów marek rocznie, to jest więcej, aniżeli wynosi cały fundusz kolonizacyjny.

Wstrzemięźliwość więc od trunków i narkotyków, ze względu na bogactwo i zdrowie ogółu, należy do olbrzymich reform społecznych. Tymczasem wstrzemięźliwość propaguje u nas jakieś towarzystwo londyńskie, ale o miejscowych apostołach tej enoty — nie słyhać.

Czy nie sądzisz pan, że nasza młodzież mogłaby przygotowywać się do podobnej roli i że ta, napozór skromna rola, wymaga — prawie bohaterstwa?...

— Zgódź się pan jednak, że to są kwestje dosyć poziome; młodzież rwie się wyżej.

— Złe pan mówisz — odparł uczony. — I gdybyś znał historję wielkich idei, przekonałbyś się, że idee największe, są zarazem najprostsze.

nowczej decyzji, a kiedy Awecaler jeszcze raz odwołał, rzucił się na niego z nożem.

Wolającą o pomoc Łaję również zranił, ale już słabiej w lewy bok.

Mordercę, wybiegającego pośpiesznie, zauważył stróż domu, lecz nie podejrzewał otwierając bramę kogo wypuszczał na ulicę.

Flonemona, pomimo usilnych poszukiwań, dotychczas nie odnalazła.

Sledztwo sądowe rozpoczęło.

== Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym zamieszkały pod nrem 18-ym na Lesznie Czesław Zieliński, w zamiarze samobójczym wyskoczył z okna trzeciego piętra.

Zdawało się, iż upadek z tak znacznej wysokości spowoduje śmierć natychmiastową, tymczasem oprócz bolesnej rany na głowie i zwichnięcia obu nóg, Zieliński ważniejszego szwanku nie doznał.

Odwieziono go do szpitala św. Ducha.

Według orzeczenia lekarzy, życiu Z. żadne niebezpieczeństwo nie zagraża.

Przyczyna zamachu samobójczego nie jest wiadomą.

+ Rząd gubernjalny suwalski przeznaczył około 40,000 na naprawę w r. b. traktów szosowych w gubernji suwalskiej.

+ Pięć ofiar zbrodni.

O strasznej, przejmującej zgrozą zbrodni donoszą nam z białskiego.

Opowiadamy ją słowami naszego korespondenta.

„Między Terespołem a Brześciem znajduje się majątek hr. Grabowskiego, Wachnowice, a w nim karczma, utrzymywana przez rodzinę izraelity Gedalji.

We czwartek, dnia 24-go z. m., po północy do wzmiankowanej karczmy weszło kilku włościan i zażądało wódki.

Kiedy Gedalja sięgnął po flaszkę, jeden z włościan uderzeniem topora zabił go na miejscu.

G. został literalnie ścięty, gdyż następnie głowę jego znaleziono w jednym kącie szynkowni, a tułów w drugim...

Teraz mordercy zabrali się do reszty rodziny.

Co tu nastąpiło, zdumiewa swem zwierzęcem okrucieństwem.

Żonę Gedalji, która za dni kilka miała powie bliźnięta, zarżnięto; córkę jej rozplataną i pocięto na kawałki; starego jakiegos żyda, którego nieszczęśliwe losy zaprowadziły do karczmy na nocleg, zamordowano.

Rzeź tej uszły tylko dwie ofiary: dwie małe córki szynkarza; jedna, ogłuszona uderzeniem topora, żyła jeszcze gdy ją do Brześcia przywieziono; druga ocalenie swe zawdzięcza kufie, w którą się skryła.

Pierwsza, jak się dowiadujemy, zmarła w szpitalu brzeskim.

Władza rozwinęła niebывałą energję, celem wy-

śledzenia złooczyńców, a starania jej zostały uwieńczone skutkiem.

śledzenia złooczyńców, a starania jej zostały uwieńczone skutkiem.

Policja zaraz nazajutrz była na tropie złooczyńców, a cudem ocalone dziecię przy konfrontacji poznało ich odrazu.

Dziś zatem mordercy siedzą już w więzieniu.

Są to włościanie ze wsi Danienicy, powiatu brzeskiego, a morderstwo na pięciu osobach popełnili celem rabunku.

Fakt powyższy wywołał przygniatające wrażenie w naszej okolicy.”

Z SĄDÓW.

Dzieje „Psalterza Dawidowego“.

(Dokończenie.)

Ostatni zeznawał Maliński. Historję o wizycie Kulika i sprzedaży „Psalterza“ opowiedział on tak samo jak Bołewicz. Kulika poznaje stanowczo i kategorycznie, tak jak go poznał odrazu przy konfrontacji w uniwersytecie. Wezwano go do biblioteki wkrótce po wizycie Kulika w sklepie, poznał go po fizjonomji, ruchach, a nawet po głosie.

W tem miejscu Kulik oświadczył, że przy konfrontacji Maliński mówił z wahaniem i wyraził się „zdaje mi się, że ja pana znam“. Przypominając sobie stopniowo, Maliński zakłkował wreszcie, że widział go w sklepie.

Wezwany powtórnie dla wyjaśnienia tej okoliczności prof. Barsow oświadczył, że żadnej rozmowy nie słyszał i pamięta, że Maliński wskazał wprost na Kulika, mówiąc: „to ten“.

Badanie świadków na tem zamknięto i zabrał głos prokurator. Kradzież „Psalterza“ wobec przestrzeżanego w bibliotece porządku wydawania książek mogła być dokonana tylko przez urzędnika. Na myśl tę naprowadza także i zatarcie śladów przestępstwa. Gdyby to zrobił ktoś obcy, byłoby mu obojętne, czy kradzież zostanie zauważoną, czy nie; zresztą nie mógłby dostać się do katalogu i opisu, aby tam ślady istnienia książki usunąć.

Kulik, jako urzędnik, miał wstęp wszędzie i on tylko mógł usunąć kartki. Robiono wprawdzie zarzuty, że Bołewicz mógł się porozumiewać z innymi urzędnikami, szeregował ten jednak oskarżyciel uważa za niezasługującą na uwagę.

Również bezzasadna i niezastługująca na wiarę jest rozmowa, podsłuchana jakoby przez Wołoszynową na ulicy. Ani w jednym, ani w drugim wypadku Bołewicz nie zachowywałby się tak nieostrożnie. W rzędzie dowodów mamy naprzód zeznania Bołewicza i Malińskiego, usuwające wszelkie wątpliwości; następnie fakt, iż Kulik brał przez Archangielskiego i Wrońskiego „Psalterz Dawida“ i więcej jej nie zwrócił. Wszystko to mówi samo za siebie i oskarżyciel nie wątpi, że sąd zastosuje do Kulika karę za przywłaszczenie i usunięcie dowodów w księgach.

Obrońca oskarżonego, J. M. Kamiński, zaznacza na wstępie, że gdyby nie attinentia, jako to wartość i rzadkość książki, sprawa nie przybrałaby takiego rozgłosu. Przeciwno Kulikowi mówi tylko jedno zeznanie Malińskiego, a i to nie jest bez sprzeczności. Bołewicz używa wyrażenia: „o ile mi się zdaje“, „o ile pamiętam“.

Skoro najgłośniejsze szczegóły wychodzą z ich opowiadania sprzecznie, trudno uwierzyć, że zapamiętali rysy Kulika. Zresztą wszystkiemu winna nieprawidłowość konfrontacji. Na podstawie cech ogólnych, które mogą być właściwe tysiącom młodych ludzi, kazano Bołewiczowi rozwiązać pytanie, który z urzędników przestępstwa dokonał? Nie pytano się, czy czasem kto inny, obcy zupełnie nie usunął książki. Bołewicz, mając do wyboru tylko pięciu urzędników, wskazał na Kulika jako na najpodobniejszego.

Ce do manipulacji bibliotecznej, nie była ona tak zawiślana. Otrzymanie książki z biblioteki było można, a usunąć ją lub nie zwrócić wcale—bardzo łatwo, zwłaszcza pomiędzy 3-ią a 4-ą godziną, kiedy urzędnik spieszy się do domu.

Teraz umarł Kraszewski, człowiek genialny, obdarzony jednym z najwspanialszych umysłów w świecie. Poradził pan kuzynowi, ażeby przestudjował jego dzieła i wykazał: jakie charaktery, jakie prądy społeczne i umysłowe odkrył Kraszewski w naszym społeczeństwie.

Należałoby również wyjaśnić: czy Kraszewski naprawdę wyparł od nas romans francuski i czy byłoby to korzystnym dla społeczeństwa? A dalej—czy wielka obfitość tomów, jakie wydrukował zmarły autor, nie zaszkodziła głębokości poglądów.

Nie jestem pewien, czy mój kuzyn, zamiast badać twórczość innych, nie wolałby sam coś stworzyć...

— Doskonale. Niech więc przypatruje się naszemu i innym narodom i niech pisze co tam zobaczył. Przybędzie nam dobry powieściopisarz, zamiast wątpliwego reformatora.

— A jeżeli mój kuzyn wolałby drogę więcej naukową?

— Ach! i tutaj miałby dużo zajęcia. Wyobraź pan sobie bowiem, że my, polaacy, którzy tak chepimy się literaturą i przywiązaniem do języka, z wyjątkiem kilku gramatyk, nie mamy podręczników wyższych studjów nad językiem i nad sposobami posługiwania się nim w dziełach.

Niemiecki lub francuski gimnazysta umie lub może uczyć się, rozbiórów logicznych, stylistyki, kompozycji, my—tylko gramatyki. Gramatyka nas wobec np. kompozycji wygląda tak, jak gromada cegieł wobec kursu architektury.

I dziwić się tu, że nasi ludzie niechętnie oglądają gramatyczne cegły. I dziwić się, że nasz język dzimnikarski, a nawet literacki jest zaniedbany i dziwić się, że upada...

Jeżeli więc pański kuzyn chce pracować w dziedzinie naukowej, a zarazem dla szerokiego ogółu, niech zajmie się bodaj nauką kompozycji literackiej i za kilka lat wyda nam takie dzieło. Będzie reformatorem społecznym.

— W rezultacie więc, co mam napisać mojemu kuzynowi? Los bowiem tego młodzieńca bardzo mnie interesuje.

Uzony pomyślał, a kazawszy mi wziąć papier i ołówkę, zaczął dyktować.

— Powiedz mu pan, że wielkie idee składają się z najprostszych idei i że ten tylko może być wielkim, kto nie stawia sobie projektów, przechodzących jego siły.

Ze największą reformą społeczną jest udoskonalenie człowieka i że ten tylko może myśleć o niej, kto potrafi udoskonalic samego siebie.

Ze największą pracą jest dokładne spełnianie tych obowiązków, które wydają nam się codziennymi, płaskimi, a nawet czasem niesmacznymi.

Ze największym poświęceniem jest hamować swoją wyobraźnię i poddać ją pod jarzmo nie osobistych uczuć i popędów, ale interesów ogółu.

Ze chcąc poznać interes ogółu, trzeba im się przez cały szereg lat uważnie przypatrywać.

Ze chcąc być coraz doskonalszym, trzeba kształcić swoje myśkuly, rozum i charakter.

Ze nakoniec—trzeba wystrzegać się frazesów, ale rachować się z faktami.

Zapewnij pan wreszcie swego kuzyna, że jeżeli nie potrafi spełnić powyższych warunków, nie będzie netylko reformatorem społeczeństwa, ale nawet zwyrodniałym jego obywatelem.

Kulik brał „Psalterz“ przez Wrońskiego, ale ja mógł zwrócić przez innego służącego. Brak książki musiał zauważyć naprzód ktoś z niższych urzędników i bojąc się odpowiedzialności podsunął inną. Wiem wszyscy, że w najlepszych i największych bibliotekach książki giną i nabywamy je sami w antykwariach.

Zeznania świadków są zbyt chwiejne i obrońca ma nadzieję, że klient jego będzie uniewinniony.

Ostatnie słowo pozostawiono Kulikowi. Trómaczył on naprzód procedurę czytelnia studenckiej. Książki wydawano na miejscu bez kontroli i nawet nie zapisując, przyczem po odszukaniu zażądanych książek każdy brał tę, której zażądał, i dopiero wtedy, jeżeli chciał ją wziąć do domu, obowiązany był zapisać do księgi.

Czy „Psalterz“ był mu doręczony i przez kogo, oskarżony nie pamięta. Być może, że ją wziął od woźnego i wydał komu lub też wprost zabrał ktoś ze stołu.

Do inwentarzy i katalogów na górza nie miał dostępu. Z drugiej strony obciążony pracą, zajęty przy różnych stołach i szafach, nie mógł zwrócić uwagi na wszystko. Ginefy nie tylko gazety, ale i książki, mógł więc i „Psalterz“ być usunięty. Katalog kartkowy był dostępny nawet dla postronnych i dziełki temu zanważono nieraz brak znacznej liczby kartek.

W czytelnia studenckiej było zawsze dużo osób i zwrot książki spoczywał na sumieniu biorącego. Sam oskarżony z głównej biblioteki książek bez kartki nie brał i w szafach nie plądrował, a przez cały czas jego pobytu w uniwersytecie (3 lata) żadna książka u niego nie zginęła.

Łzba sądowa, jak to donieśliśmy w numerze porannym, Kulika-Dragomirowa uniewinnila.

— Dnia 2-go kwietnia r. b., to jest w 5-tą rocznicę śmierci s. p. Franciszki z Brzostowskich Brodnickiej, składamy rs. 3 na kościół Wszystkich Świętych na Grzybowie.

Marceli Brodnicki.

Nekrologja.

+ S. p. Józef Sniadowski, obywatel miasta Warszawy, zakończył życie w dniu 31-ym marca 1887 r., przeżywszy lat 58. Pozostali w głębokim smutku: matka, syn, córki, zięćowie i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 2-im kwietnia r. b., to jest w sobotę o godzinie 11-ej zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 3-im b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski.

+ S. p. Antoni Wojciechowski, obywatel m. Łowicza i właściciel folwarku, opatrzony św. sakramentami, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 28-go marca r. b., przeżywszy lat 72. Cześć jego pamięci!

Wszystkim życzliwym i znajomym, którzy doprowadzili zwłoki s. p. Antoniego Wojciechowskiego na miejsce wiecznego spoczynku, oraz tym którzy na swych barkach ponieśli nam ukochane zwłoki, pozostała wdowa, dzieci i wnuki składają serdeczne „Bóg zapłać“.

+ Miecio Krotowski, synek Zygmunta i Anny z Rosenfeldów, zmarł dnia 1 kwietnia r. b., przeżywszy lat 3. W smutku i pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 3-im kwietnia r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 1-ej z południa, z mieszkania przy ulicy Leszno № 49, na miejsce wiecznego spoczynku.

+ B. p. Franciszek Rubinstein, doktor medycyny, przeżył lat 39, po długiej i ciężkiej słabości, przeniósł się do wieczności d. 2-go b. m. W nieutulonym żalu pozostali: żona, rodzice i rodzina zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Grzybowskiej № 4 na cmentarz gminy starozakonnych w d. 4-ym kwietnia, t. j. w poniedziałek, o godzinie 4-ej po południu. 1089

+ Za duszę s. p. Wiktora Boczarńskiego w kościele św. Krzyża odprawi się nabożeństwo żałobne w d. 4-ym b. m., w poniedziałek, o godz. 10-ej i pół. Pozostała w ciężkiej bo-

Coż jest bardziej pospolitego od siły ciężkości? a przecież określenie jej praw należy do najwspanialszych odkryć. Co jest prostszego od ognia, pluga, czołna, igły i siekiery? A jednak rzeczy te są fundamentem cywilizacji.

Co jest jaśniejszym nad to, że: kto chce ulepszać społeczność, powinien zacząć od ulepszenia siebie? A jednak, ile jeszcze wieków upłynie, zanim ludzkość zrozumie tę prawdę. I czy nasza młodzież nie byłaby wielką generacją, gdyby prawdę tę zaczęła prowadzić w życie?

— Przypuśćmy, że ona to zrobi; ale wyłączna praca nad sobą nie wystarczy młodym wyobraźniom. One potrzebują szerszych horyzontów.

— Drogą panie—rzekł uczoney—najszerze horyzonty daje nauka, a wszak właśnie pański kuzyn jest na uniwersytecie... Audytorjum i biblioteka, toż to dwa okna, przez które widać wszechświat.

— Tak, ale w bibliotece są tylko książki, on zaś rwie się do życia.

— Więc niech bada życie. Wszakże to w Krakowie zapowiedziano wystawę etnograficzną, do której brak u nas materiałów. Niech więc pański kuzyn, o ile zdarzy się okazja, bada nasze wiejskie krajobrazy, budowę i ustawienie chałup, narzędzia i sprzęty, żywność i odzież, wreszcie—zwyczaje, pracę i sztukę ludową.

Okazy w ten sposób zebrane może oddać na wystawę etnograficzną, a obserwacje drukować w naszym miesięczniku geograficzno-etnograficznym p. t. *Wista*.

— Nie wiem, czy mój kuzyn ma skłonność do badania życia wiejskiego i wogóle do etnografji.

— W takim razie niech bada ludzi odznaczających się w jakimś kierunku i niech prostuje kursujące o nich opinie.

Bolesław Prus.

CYRK CINISELLI

TRUPA AL. SCHUMANN
wyprowadzenie *Konia Blondin, chodzącego po linie* na wysokości 35 stóp, tresowanego przez *F. Corradini*. Bliższe szczegóły w programach. Początek o godzinie 8. (294)

ADMINISTRACJA

Echa Muzycznego Teatralnego i Artystycznego
(RAJCHMAN i FRENDLER)

Senatorska 26, w Warszawie.

podejmuje się na żądanie swych abonentów oraz innych osób *wszelkich komisów*, dotyczących *zakupu i ekspedycji książek, nut, instrumentów muzycznych, oraz prenumeraty pism periodycznych krajowych i zagranicznych BEZ DOLI-OZANIA KOMISOWEGO.* 351

Drożdże Litewskie Imperial

UZNANE ZA NAJLEPSZE (372)

codzień świeże w Handlu Win
S. MĘDRZECKIEGO.

Trębacka nr 15.

Trębacka 15.  Trębacka 15.

WINA WĘGIERSKIE naturalne, wytrawne i słodkie, FRANCUSKIE białe i czerwone, AUSTRYJACKIE białe i czerwone, HISPANIEKIE i SZAMPAŃSKIE, PORTER i PIWO ANGIELSKIE, RUMY, LIKIERY i COGNAKI w wielkim wyborze, poleca specjalny Handel WIN ZAGRANICZNYCH 371

S. MĘDRZECKIEGO,

Trębacka nr 15.

Sprzedaż odbywa się tak na butelki jak i na garnce i baryłki, wysyłka na prowincję natychmiastowa.

Levico

naturalna woda mineralna w *arsen i żelazo* zasobna (rozbiór prof. *Ludwika Bartha* Wiedeń), z silnym działaniem leczniczym w *osłabieniu, niedokrewności, nerwowości, chorobach krwi i skóry, nieprawidłowościach perjodów* i t. d. Składy w aptekach i składach wód mineralnych. Woda świeżego napełniania sprzedaje się w aptekach pp. T. Heinricha, H. Kucharzewskiego, L. Ziemińskiego i K. Lilpopa w Warszawie. (383)

— Dr *Biron* przyjmuje specjalnie z chorobami *wenerycznymi i skóry* do 9 1/2 rano i od 4 1/2 do 7. *Erywańska nr 6.* (376)

— Dr *Czesław Świerczyński* zamieszkał w m. Jędrzejowie, gub. kieleckiej. (1186)

— Dr *J. Diehl* powrócił z zagranicy. Nowo-Zielna nr 52. (1187)

— Kob. lekarz dentysta *Olga Scholten*, Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne od rs. 1 z gwarancją. (1119)

— Bernard *Maliniak* p. Adwokata przysięgl., mieszka przy ul. Złotej nr 21 (Wielka 7), przyjmuje do 9 3/4 zrana i od 5—8 po południu. (381)

— Właścicielka magazynu mód *Helena Zbraniecka*, (dawniej S. Kotarska), powróciła z zagranicy. (1196)

— OBRUSY CERATOWE, białe i kolorowe, oraz wszelkiego rodzaju CERATY w najlepszym gatunku, tanio poleca skład obić pap. *Seweryna Mazur i S-ka*, plac Teatralny, obok ratusza. 337

— *Reumatyzmy* leczą się skutecznie kąpielami igliwiowymi, wydawanymi codziennie w *Zakładzie leczniczym*. Oboźna 5. (7)

Książę Teodor syn Jana Paskiewicz,

przystępując do zebrania materiałów do biografii Ojca swego, Jenerał-Feldmarszałka, Księcia Jana syna Teodora, uprasza najuprzejmiej wszystkich, posiadających dokumenty, zarysy, wspomnienia, lub jakiegokolwiek bądź dane piśmienne, dotyczące się życia prywatnego i działalności służbowej zmarłego Jenerał-Feldmarszałka, ażeby takowych łaskawie udzielić raczyli, nadsyłając one do Petersburga pod adresem Księcia, przy ulicy Galernej nr domu 7.

Dostarczone dokumenty i artykuły przyjmowane będą z prawdziwą wdzięcznością, i po skopjowaniu, niezwłocznie zwrócone zostaną. (341)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECALA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro)

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (1)

ZAKŁAD BIELIZNY

„REICHEL“

poleca się Szanownej Klienteli, Trębacka nr 11, wprost Nowo-Senatorskiej, parter. (1197)

Właścicielka magazynu mód i nowości

Clarisse LARDEONY,

ul. Mazowiecka 20, powróciła z Paryża. (1194)

TANIEJ o 20%, TANIEJ.

Wina sławne Węgierskie zakupione na licytacji po Baronie Tökellim na Węgrzech, otrzymał drugi transport i sprzedaje od 60 kóp. do 25 rs. za butelkę *Skład Win*

A. KLĘBKOWSKIEGO

107. Róg Marszałkowskiej i Chmielnej nr 107.

de St. Marceaux & Co

Reims

Najwytworniejsze Wino Szampańskie w pierwszorzędnym Składach Win.

Repr. B. Morski & Co.

KANTOR

347 *Ekspedycyjno-Agenturowy*

oraz

Skład Herbaty i Ekstraktu „Cibils“

T. D. Łapińskiego

przeniesione zostały na ulicę

Królewską nr. 49 nowg. Telefonu nr 287.

Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Z dniem 20 marca (1 kwietnia) 1887 roku, meble gięte rozebrane, niepociągnięte farbą i niepoliturowane, przewożone w związku moskiewsko-warszawskim, taryfowane będą podług zasad ustanowionych taryfą tegoż związku w klassach II—B. (365)

ZARZĄD

drogi żelaznej

warszawsko-terespolskiej

zawiadamia, że za spirytus, wysyłany w ładunkach wagonowych ze stacji: Brześć, Terespol, Chotyłów, Biała, Międzyrzec, Łuków i Siedlec do Warszawy loco i Warszawy tranzyto, obniżoną została opłata przewozowa. (366)

Warszawska lecznica dla zwierząt, (Hoża 64), otwarta od 8 r. do 4 po poł. Porady udzielają się od 8 do 11 r. i od 2 do 4 po poł. (94)

Skład *M. Maszkow*, dawniej B-ci Maszkow, przeniesiony został na Krak.-Przedm. nr 23, róg Trębackiej i poleca *Herbatę, Samowary, Tace, Miseczki, Czajniki, Maszynki do kawy, Noże* itp., Krak.-Pr. 23.

— Niezamożnym udziela się porady na warunkach Lecznicy po kop. 40. Kuracja z utrzymaniem w Zakładzie od rs. 3 dziennie. Dr. Kadler (choroby weneryczne) Nowy-Swiat 17. 1168

— Dr. *Zygmunt Srebrny* przyjmuje z chorobami gardła, nosa i uszów od 8-ej do 9-ej rano i od 3-ej do 6-ej po południu. *Królewska 45.* 1172

Potrzeba 21,000 rs.

na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowym bipoteki m. Warszawy. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej nr 78, mieszkania 10, między 2-gą a 5-tą po południu. 1165

— *Wyborową Czekoladę i Kakao* w proszku lub tabliczkach, poleca parowa fabryka *Jana Wróblewskiego* w Warszawie przy ulicy Kapitulnej. Handlującym znaczny rabat. (1155)

Une des plus grandes maisons de Bordeaux (vins et spiritueux) désirerait s'entendre avec un gentilhomme polonais, ayant de grandes relations aristocratiques—pour lui confier sa représentation—actuellement vacante—auprès d'une grande clientèle, spécialement aristocratique, qu'elle possède depuis plus de 50 ans,

en Lithuanie, Samogitie, Courlande, Gouvernements de Witebsk, Minsk, Grodno.

Cette représentation rapporte d'importants revenus. Nota: La maison en question est représentée presque partout—et notamment dans d'autres contrées de la Pologne, Russie—par des personnes très-honorablement connues.

Adresser offres avec références à *Bordeaux*, Poste-restante. *Maison X. Y. Z. & Co.* (379)

MARSZAŁKOWSKA Nr 139.

Czapki i Kapelusze męskie, odznaczone medalem na dwóch wystawach, wyrabiane tylko z wyborowych materiałów, *radzimy* kupować u *W. Truchlińskiego*, dostawcy Teatrów rządowych, kolei żelaznych i różnych szkół. (363)

MARSZAŁKOWSKA Nr 139.

— *Znaczniejsza partja wina węgierskiego* czystego, dobrego nr 27, 1/1 but. rs. 1, za 10 but. rs. 9, w handlu (863)

P. VOIGT & Co.
Bielajska nr 5, wprost Daniłowiczowskiej.

Wina węgierskie uznanej dobroci, *Porter angielski* wystaly 1/2 but kop. 40, *Cognaci* stare kuracyjne poleca Handel *J. Korneckiego*, Nowy-Swiat nr 36/40. (354)

DYWANY, CHODNIKI, serwety, kapy, kołdry, dry i t. p., najtaniej w Składzie *S. D. Seidenwebera*, ul. *Długa nr 17* róg Miodowej. (285)

TRUMNY drewniane duże od rs. 7. Metalowe i dębowe od rs. 30 do 150, przysposobiła nowo-otworzona *Warszawska Fabryka*. Senatorska 29, obok kościoła. (283)

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Do *„Rosa“*.
Odpowiedź Kota znajdziesz na poczcie adresowa na *„Rosa“* poste-restante. (1183)

Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa w Warszawie.
J. NOWAKOWSKIEGO
SZKOŁA NA FORTEPIAN,
 polecona przez Zarząd Warszawskiego Instytutu Muzycznego.

WYDANIE NOWE,

według najlepszych tegoczesnych wzorów opracowali i uzupełnili
RUDOLF STROBL i IGN. KRZYŻANOWSKI,

Prof. Warsz. Inst. Muzyczn. Art. Muz. Członek b. Tow. nauk. Krakowskiego.

Jeżeli ówczesne powodzenie dawniejszego wydania „Szkoly Nowakowskiego” było rekompensacją jej wartości, to zdaniem prasy dzieło to przy systematycznym przeobrażeniu przez znanych zaszczytnie pedagogów, zyskało jeszcze o tyle, iż podążając za postępowym, uzupełniło braki i odpowiada w zupełności potrzebom bieżącej chwili. Jakoż w części teoretycznej zaleca szkołę styl poprawny i jasność wykładu. W części zaś praktycznej obok bogatego materiału służącego do rozwoju techniki, uczeń znajduje wybór sztuczek dokonany z wielką starannością, przeprowadzony bardzo konsekwentnie i pedagogicznie. Przydanemu działowi rzeczy czteroręcznych, osnutych po większej części na motywach ludowych, krytyka przyznaje wyższą wartość muzyczną, tak pod względem treści, jako też i całego układu, który według uznania tejże jest niezwykle pięknie i bogato harmonizowany.

Słowem, „Szkoła Nowakowskiego” w obecnej formie daje ogólny i treściwy wykład nauki gry fortepianowej w całym zarysie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i składach nut w cenie **rs. 5.**

502

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
Ferdynanda HÖSICK'A w Warszawie
 poleca następujące wielkiem powodzeniem cieszące się

Podręczniki dla młodych Gospodyń

Do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Kuchnia Postna.

Cena kop. 75, opr. rs. 1.



Cena kop. 60, w opr. rs. 1.

Pieczenie Ciast, Smażenie Soków i Konfitur.

PRAKTYCZNY KUCHARZ Warszawski

Cena rs. 1.20, w opr. rs. 1.50, w ozd. opr. rs. 1.80.

625r

WAŻNA WIADOMOŚĆ
Z HANDLU
STANISŁAWA URSTEIN

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 1,

wprost Kopernika, obok kościoła Ś-go Krzyża.

Na nadchodzące Święta Wielkanocne handel mój zaopatrzonej został obok towarów Kolonialnych, Owoców i Delikatesów, znacznym zapasem różnych Win, Wódek i Likierów z pierwszorzędnymi źródłami zagranicznymi i krajowymi, mianowicie: Węgierskich, Hiszpańskich, Francuzkich. Również Cognak, Arak, Porter angielski, Piwo krajowe i zagraniczne, oraz Wina Kaukaskie, Kachetyńskie i Krymskie; niemniej wszelkie przyprawy do ciast, jako to:

- Migdały słodkie najlepsze po 50 kop. funt.
- Rodzynek Sułtańskie „ 16 „ „
- Korynty „ 13 „ „
- Powidła najlepsze „ 12 „ „
- Oliwa Nicejska (Vierge) w but., od 15 „ „
- Musztarda oryg. francuzka i angielska od 40 kop. za słoik

Oczy różne, Cykate, Wanilje, Goździki, Kwiat, Gałki, Szafran, wielki wybór Pomarańcz, Winogron hiszpańskich, Jabłek tyrolskich i Krymskich poleca handel po cenach znacznie niższych. Drożdże wiedeńskie najlepsze codziennie świeże.

W ostatnim tygodniu postu wyprzedają po cenach znacznie niższych: Sardynki, Śledzie w oliwie „Philippe & Canaud”, Ryby Thon, Pasztety strasburskie, Makarelle, różne Delikatesy, Sery oryginalne: Rahm hollenderski, Victoria i Stillton angielskie, Szwajcarski, oraz Ser Litewski znanej dobroci „Brochockiej” i t. p., o czym szanowna publiczność na miejscu przekonać się zechce.

Z szacunkiem Stanisław Urstein.

594

FABRYKA PARASOLI
LEOPOLDA KREUSCH.

egzystująca od lat 30 przy ulicy Nowy-Swiat, obecnie przeniesiona na ulicę Świętokrzyską róg Włodzimierskiej, poleca wielki wybór od najtańszych do najwykwintniejszych Parasoli, Parasolek damskich i dziecięcych, z doborowych materiałów i starannie wykończonych, oraz przyjmują wszelką reperację i pokrycia, z czem się poleca Szanownej Publiczności. 456

W A N D A
 Erywańska Nr 16 (plac Zielony),
WYPRZEDAŻ
 doroczna Koronek krajowych.

ZA WIADOMIENIE!

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że do składu mego, egzyst. przy **Placu Saskim Nr 5,** nadeszły znaczne transporty **Win Kachetyńskich** i z przyczyny zbliżających się Świąt, sprzedaje się po cenach bardzo umiarkowanych, a mianowicie **każdemu kupującemu ustępuje się z dotychczasowych wymienionych w cenniku cen 20% rabatu.**

Przy kupnie każdy może próbować i przekonać się o trwałości i czystości win, za co firma gwarantuje.

Mając nadzieję, że Szan. Konsumenty zechcą łaskawie zaszczyścić mnie swymi zleceniami.

Pozostaję z głębokim szacunkiem **S. A. KADŻARDUZOW.**

Kupcom znaczny rabat!!! 593

Skład Płótna Jarosławskiego

pod firmą

„MAGAZYN MOSKIEWSKI”,

Bielańska № 7, w Hotelu Krakowskim,

znów otrzymał w wielkim wyborze **płótna Jarosławskie** na koszule i prześcieradła, **Obrusy** białe i kolorowe, **Serwety** stołowe i deserowe, **Ręczniki, Kołdry pikowe, damską i męską bieliznę, Szyrtyng, Kreton, Madapolam, Kanifas, Nansuk** i inne wyroby bawełniane, **Ponczochoy, Skarpetki** i t. p.

Magazyn uważa za zbyteczne rozwodzić się o dobroci i taniości towarów, gdyż zjednana w ciągu krótkiej dopiero egzystencji składu renoma i wdzięczność stałych klientów, są dostatecznym świadectwem sumiennosci firmy i dobroci towarów, to też tych samych zasad sprzedawania prawdziwie dobrego towaru po możliwie niskich cenach, skład trzymać się będzie i nadal, ażeby tą drogą osiągnąć jaknajwiększy obrót.

Magazyn przyjmuje obstalunki na wszelkiego rodzaju bieliznę męską i damską i wykonywa takowe sumiennie i w jaknajkrótszym czasie.

Cenniki wysyłają się na żądanie.

653R

Ładny Majątek

około 200 morgów, w lesistej okolicy, z małym długiem, do zamiany na dom w Warszawie. Hotel Saki № 83, zrana od godz. 11 do 1 i od 4 do 6 wieczór. 565

Najczystsze i zupełnie naturalne

Wina, jak również
Wino kuracyjne,
 dostać można u
SARKISIANCA,

który sprzedaje, takowe po cenach umiarkowanych, a mianowicie od kop. 25 do rs. 1 kop. 50 za butelkę: **kupujący za rs. 5, otrzymują 10% rabatu.** Nowy-Swiat № 69, w domu Zarządu Wojskowego. 631R

Para jasnych Kasztanów

Klacz i Ogier,
 karecjanym, mogą być sprzedane pojedynczo, ogier anglo-arab do stada. — Wiadomość ul. Długa № 29, u rzadcy. 579

Naturalne Wina Krymskie

po cenach bardzo przystępnych. Świętojeńska № 38, w suterynie na lewo. 580

Baranina Angielska

i zwyczajna, **pekelfleisz, ozory peklowane, szynki wędzone** funt od 18 do 20 kopiejek, polecam Szanownej Publiczności w jatkach głównych przy ulicy Głocznej róg Krochmalnej № 9, jatkki № 11. 560

F. Gasiński.

Fabryka
PIÓR STRUSICH
 i fantazyjnych,

F. GLIWIC,

Senatorska № 28, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

poleca na nadchodzący sezon ostatnie

Nowości Paryzkie

w zakres jej wchodzące **Wielki wybór fantazji, Egret, Fastrusich,** w najmłodniejszych kolorach.

Kwiaty Paryzkie.

Ceny przystępne. Magazynom znaczne ustępstwa. Farba i pranie piór na sposób paryzki. 586R

1-szy Sklep Dzieł Sztuki Polskich Artystów, Malarzy i Rzeźbiarzy

tegożczesnych i dawniejszych,

zaopatrzone w prace artystyczne jak Obrazy olejne historyczne i rodzajowe, portrety z natury i fotografii, akwarelle, rysunki, gwasze, na kości, jedwabiu, porcelanie i drzewie, oraz przedmioty sztuki stosowanej do przemysłu, wykonane przez swoich Artystów Malarzy i lubowników sztuki, a mianowicie:

WW. PP. Andrychewicz, Brzozowski, Głowacka, Komar Kotarbińska, Królikowski, Leszczyński, Miniewska, Masłowski, Moniuszko, Meder, Poświkowa, Pilatti, Potkańska, Pace, Piwarski, Ruśkiewicz, Stankiewiczówna, Sienczyło, Spitziar, Staszowski, Suchodolski, Wołczaski, Zamarajew, Zientarski, Zaleski i i. p.

Poleca się WW. PP. Amatorom popierającym sztukę krajową nader przystępnymi cenami. 606R

Róg Nowego-Świata, z wejściem od ulicy Wareckiej № 1, dom p. Szlagiera.

MASSY WOSKOWE
CZYLI
Farby do froterowania Podłóg i Posadzek
ZAPRAWY LAKIEROWE
i Farby Pokostowe
Szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania
Piękne i praktyczne kolory. — poleca:
J. A. KRAUSSE
W WARSZAWIE, — Miodowa Nr. 10



Przywilej.

570R

Farbiarnia parowa, Pralnia Chemiczna i Zakład Dezinfekcyjny **CH. CEBER, dawniej J. JUDLIN.**

Nowa czynność Zakładu:

Wszelkie materiały wełniane, bawełniane, płótno, materje jedwabne, jakoteż gotowa garderoba, zabezpiecza od przemakania sposobem patentowanym

firmy **N. N. CHARDIN & C^o** w St.-Petersburgu.

Wystawa przemysłowa w St.-Petersburgu 1885 r.

Dyplom uznania.

Wystawa najnowszych wynalazków w Londynie 1885 r.

Medal.

Przedmioty **nieprzemakalne** sporządzane naszym sposobem, niezmieniają koloru, fasonu i miękkości, nie przepuszczają wody, nie tracąc przytem dziurkowości (porów) tak, że cyrkulacja powietrza bynajmniej się nie wstrzymuje. — Chroni od uszkodzenia przez mole, zabezpiecza od wypłowienia, zbutwienia i gnicia.

Zamówienia przyjmują Magazyny w Warszawie:

Niecała № 9 — Telefonu № 537.

Leszno № 4, Marszałkowska ka № 116; Praga — Brukowa № 390.

Fabryka w Grochowie — Telefonu № 538.

Filje prowincjonalne, oraz Agentura M. D. Miskarow, Nowy-Świat 57.



INVENTION

Breveté S.G.D.G.



Dnia 1 Lipca 1886 r. zatwierdzoną została przez Władzę największa w Warszawie

Szkola żeńska damskiego krawiectwa i kroju bielizny.

Mam honor zawiadomić niniejszem Rodziców i Opiekunów, że zapisy na kursa nauki kroju i szycia z dniem 16 Lipca 1886 roku, przyjmuje się u podpisanego — odznaczonego Medalami na wystawach, patentami wynalazku za Najnowszą najpraktyczniejszą metodę kroju wszelkich ubiorów damskich i za naukę. Osobom kończącym całkowity kurs nauki w szkole, wydaje patenta legalizowane przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców, które są konieczne dla tych osób, które w Cesarstwie pragną otworzyć pracownię i magazyny. Cena metody kroju sukien wyd. 10 nowe w języku polskim, jako i rosyjskim wyd. 11-te po rs. 3 kop. 30, linijki krojowej ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50, — metody kroju bielizny rs. 2. — Właściciel szkół krawieckich w Petersburgu, Moskwie, Lwowie i w Warszawie Nowo-Senatorska № 2.

Ksawery Głodziński.



Mączka Nestlé do karmienia dzieci.

Cena puszeki rsr. 1.

MLEKO zgęszczone **NESTLÉ.**

Cena puszeki kop. 75.

We wszystkich Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Alexandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 67R

HENRYK NESTLÉ w Vivey (Szwajcaria).

Ubezpieczenie pensyj dla wdów.

Przykład: Mąż mający 35 lat wieku, pragnąc na wypadek swej przedwczesnej śmierci zabezpieczyć byt żonie liczącej 28 lat życia, zawiera ubezpieczenie z tym warunkiem, aby po jego śmierci żona do końca życia swego otrzymywała **coroczny dochód w kwocie rs. 600.**

Za takie ubezpieczenie należy płacić Towarzystwu Ubezpieczeń „ROSSJA” co trzy miesiące **rs. 44 kop. 93.**

Bliższe szczegóły znajdują się w odpowiednich broszurach Towarzystwa Ubezpieczeń „Rossja,” które wydają i przesyłają na żądanie bezpłatnie. Główny Zarząd w Petersburgu (Wielka Morska № 13), Jeneralna Reprezentacja (w Warszawie, Marszałkowska № 144), oraz Agentury we wszystkich miastach Cesarstwa. 257R

Na nadchodzące Święta poleca
Handel Win i Delikatesów

H. A. CAJEWSKIECO,

Marszałkowska Nr 94, róg Nowogrodzkiej,

Wyberowe Wina: Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie, Cognaki, Likieri, Wódki i Araki, oraz **wszelkie towary kolonialne, po cenach znacznie niższych.**

PUDER 11 kop. funt.

PIWO z browarów Habersbuscha i Schiele i W. Kijok et Comp.

MASŁO śmietankowe i solone. 603R

DROZDZE.

Na Święta Wielkanocne handel

L. WRÓBEL,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 27, stara Poczta,

poleca w wyborowym gatunku przyprawy do ciast, a mianowicie:

Migdały słodkie i gorzkie, **Rodzynki** bez pestek (sultańskie) i duże z pestką (elemskie), **Korynty**, **Cykatę**, **Wanilję**, **Goździki**, **Kwiat i Gałkę** muszkatołową, **Szafran** i t. p.

Masło solone, Drożdże Wiedeńskie najlepsze, również

Wina Krymskie i Kaukazkie:

Czerwone, butelka po kop. 40, 50, 60, 65, 75, 90, 100, 135.

Białe wytrawne, butelka po kop. 35, 50, 60, 65, 75, 90, 130.

Białe słodkie, butelka po kop. 35, 50, 80, 90, 120.

Szampańskie, butelka po kop. 160, 200 i 250 (à la Cliquot i à la Pommery).

mało różniące się od francuzkich.

Prócz powyższych towarów poleca handel: **Wielki wybór Pomarańcz,**

Winogrona hiszpańskie, Gruszki Duschessy, Jabłka tyrolskie i różne Delikatesy. 562

CERATY najlepiej kupić w Składzie Obić
J. Lubelskiego i S-ki,

Marszałkowska № 142, 556r
BO DOBRE I TANIO.

Kąpiele morskie w Libawie.

Libawa, położona nad otwartym morzem, jest jedną z silniejszych kąpiel morza Bałtyckiego i zyskała pierwszeństwo przed innymi kąpielami, skutkiem obfitości soli, silnego falowania i czystego ozonowego powietrza.

Sezon trwa od **1-go Czerwca do 1-go lub 15-go Września**; kąpiele morskie ciepłe, są już otwarte dnia **15-go Maja**. Oprócz kąpeli zimnych i ciepłych, wydają się w każdym czasie sztuczne kąpiele mineralne, oraz są do nabycia wszelkie wody mineralne sztuczne i naturalne. Zimne kąpiele morskie są urządzone oddzielnie dla dam i panów, tak, że zarówno mężczyźni jak i kobiety, mogą używać kąpeli jednocześnie. Kurhany z obszernym pomieszczeniem na restaurację, z pokojami mieszkalnymi, werandą na morze wychodzącą; wszelkie przyjemności dla gości kąpielowych.

W nowym parku znajdują goście wiele pięknych i elegancko urządzonych willi z ogrodami. W mieście wiele ogrodów publicznych, domów mieszkalnych i chambres garnies. W Kurhanie codziennie muzyka.

Pokoje w kurhanie na sezon od 60—100 rubli. Mieszkania w mieście odpowiednio tańsze.

Blizszych szczegółów udziela chętnie

521R

Komisja kąpielowa.

Gruntowna Nauka Krojów Sukiem Damskich Rs. 10.



Panie przyjmują się z mieszka niem.

Rs. 10.

SZKOŁA Nauki Krojów, Szycia Sukiem i Okryć damskich, zatwierdzona przez Wyższą Władzę dnia 30 Września 1886 roku, oraz Bielizny, Modułarstwa, to jest: ubierania Kapeluszy, Czepeków, Ząbotów i t. p.

Rs. 10.

Wykładane są nauki sposobem francuzkim, za pomocą tylko jednego centymetra bez wszelkich bliżej niemieckich, gmatwanin, linijek krojowych, zbyt drobniagowych obliczeń zupełnie niepotrzebnych, które tylko naukę krojów wklajają, przedłużają, utrudniają i dla wielu osób zupełnie niezrozumiałą czynią. Nauka Krojów sposobem francuzkim wykładana jest przez kobiety specjalistki, gdyż w tych przedmiotach tylko kobieta kobiecie nauczyć i zrozumieć może. Po skończonej nauce udziela się świadectwa. Nauka Krojów przez **A. Gałęcką**, wykładana jest w szkołach rządowych i zakładach rękodzielniczych.

Książkę Wykład Nauki Krojów

przez **A. Gałęcką**, w języku polskim kop. 75, w rosyjskim rs. 1, można dostać we wszystkich księgarniach.—Właścicielka główna, nauczycielka i autorka wielu wydań krojów sukien damskich.

A. GAŁECKA.

Krakowskie-Przedmieście, dom Roetzlera, № 79. 480

ELIKSIR AMERYKAŃSKI

HIPPOLITA MAJEWSKIEGO,

z uzdrawiających aromatycznych ziół, wzmaciający

Dziaśła i Zęby.

Do małego kieliszka letniej wodni dolewa się 15—20 kropli eliksiru i tym płynem płucze się co rano usta. Wyrabia go **Warszawskie Laboratorium Chemiczne.**

Cena flakonów rs. 1 kop. 50 i kop. 75.

Dostać można w magazynach własnych Warsz. Labor. Chemicznego, oraz we wszystkich znaczniejszych składach Mater. Aptecz. i perfumeryi Rossji i Europy. 151R

Skład Materiałów Aptecznych Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464/5. obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyską i Placem Zielonym,
mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.

Perfumy francuzkie na wagę.

Krede z miętą do czyszczenia zębów.

Elixir do płukania ust.

Ultramarinę do bielizny.

Benzyne do prania rękawiczek i wywabiania plam.

ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.

Głans amerykański do bucików.

Massy woskowe) w rozmaitych kolorach do zaprawy

terpentynowe) podłóg i posadzek.

Wszelkie materiały apteczne i przetwory

chemiczne do użytku lekarskiego i technicznego.

Wina lecznicze i lekarstwa specjalne. 15R

WINA BORDEAUX D O M U A de Luze et Fils, sprzedaje się detalicznie w Sklepie Stowarzyszenia „MERCURY,” ulica Marszałkowska

po cenach następujących:

B I A Ł E
Santernes, butelka po rs. 1 kop. 35.
Graves, " " " 1 " —

C Z E R W O N E
St. Juleen, butelka rs. 1 kop. 35.
St. Eisephe, " " " 1 " —

M. STOKALSKI.

S K Ł A D

KANTOR GŁÓWNY

Leszno Nr 34.

Włodzimierska Nr 5.

Połączenie telefonami № 100.

Składy zaopatrzone w najlepsze gatunki

WĘGLA KAMIENNEGO.

Ceny niskie.—Odstawa natychmiastowa.
Prócz na wagony i fury, sprzedaż i na pojedyncze korce z odstawą do mieszkań. 315R

Kassa Zaliczkowa

LOMBARD,
przy Placu Wareckim Nr 214,

zawiadamia niniejszem, że udziela zaliczenia (pożyczki) na zastaw kosztowności, jako to: złoto, srebro, brylanty, drogie kamienie, brzozy, dywany i inne towary w możliwie wysokim stosunku, pobierając od kosztowności 2%, a od sum przewyższających rs. 500 po 1 1/4 % miesięcznie.—Pożyczka może być spłaconą częściowo w kwotach dowolnych.—Dla interesantów z prowincji, Kassa przyjmuje przedmioty na zastaw przysłane pocztą i pożyczka natychmiast będzie odsyłana, prolongaty i wykupy, również pocztą mogą być uskutecznione, za nadesłaniem odpowiedniego funduszu na porto i opakowanie.—Kassa otwarta dla interesantów od godziny 9 rano do 4 po południu. 553

CZESKI SKŁAD

Pieców Majolikowych i porcelanowych L. & C. Hardtmuth,

Nowy-Swiat Nr 7,

na nadchodzący sezon budowlany poleca:

Piece z białych kafli ogniotrwałych, z glazurą porcelanową, z ustawieniem i dodaniem ukucia, za cenę od rs. 60—100.

Piece małe przenośne od rs. 35—85.

Piece i Kominki Majolikowe i złocone, po cenach przystępnych.

Wanny i Kuchnie najrozmaitsze. 341R

WIEDEŃSKA Fabryka Kapeluszy

Słomkowych i Filcowych,

ulica Marszałkowska Nr 141,

Skład Fabryczny ulica Zielna Nr 36,

trzeci dom od ulicy Próznej.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór Kapeluszy słomkowych na nadchodzący sezon letni wykonanych, podług najświeższych modeli.

Przy tem zawiadamia Szanowną Publiczność, że fabryka przyjmuje

Kapelusze do prania i przerabiania,

które się uskutecznią w jaknajkrótszym czasie.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 440R

HURTOWY i DETALICZNY SKŁAD WIN KRYMSKICH i KAUKAZKICH, HERMANA STEIN & Comp.,

MARSZAŁKOWSKA № 146,

uprasza wszystkich potrzebujących Wina na Święta, o łaskawe spróbowanie i przekonanie się o ile wina nasze są tańsze, lepsze i czystsze od win innych składów szumnie się reklamujących.—Próbować można nie kupując, bez wszelkiego wynagrodzenia. 655R

Tylko przez 3 dni 2, 4 i 5 Kwietnia.
Po cenie niższej kosztu
WYPRZEDAŻ
Towarów czarnych Dżetowych,
W MAGAZYNIE
MAURYCEGO STIFSON,
ulica Wierzbowa Nr 1. 635R
Tylko przez 3 dni, 2, 4 i 5 Kwietnia.

Po cenie niższej kosztu.

Po cenie niższej kosztu.

Zamówienia mogą być czynione do ostatniej chwili.

CUKIERNIE J. JANOWSKIEGO,

Gmach Teatralny, Telefonu Nr 565 i Bielańska Nr 5,

oraz Filje:

Marszałkowska Nr 109, Elekoralna Nr 13, Senatorska Nr 3.

Drobne ciasteczka marcepanowe od kop. 40.
Sucharki w różnych gatunkach i Paluszki.
Lody, Kremy, Błamaże, od najmniejszych zapotrzebowań na zamówienia.

Na Święta:

Torty w 50 gatunkach ozdobne i wykwintnie dekorowane, od rs. 1.
Marcepany królewskie, opiekane i paryzkie w różnych wielkościach i na funty.
Baumkucheny od rs. 3 i na funty.
Mazurki pistacjowe, pralinowe, pignolowe, grilażowe, makaronikowe, duchesse, orzechowe, czekoladowe, polskie i t. d., od ceny rs. 1.
Babki podolskie, ponczowe, migdałowe, czekoladowe, grilażowe, pignolowe, orzechowe i z makiem.
Placki krakowskie, z makiem, z serem, z konfiturami, z masą orzechową, migdałową i pistacjową.
Cukry deserowe, Czekoladki (Praliny) w różnych gatunkach, od kop. 60 funt.
Owoce, Konfitury i Galarety w słoikach, w różnych gatunkach.
BONBONIERKI paryzkie. Jajka fantazyjne i Baranki w wielkim wyborze.
Torciki i mazurki dziecinne od 50 kop.

Zamówienia przyjmują się we wszystkich Filjach.

Zamówienia przyjmują się we wszystkich Filjach.

Zamówienia mogą być czynione do ostatniej chwili.

Fabryka wyrobów rękawicznich LUDWIKA KUNICKIEGO

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 7,

poleca Rękawiczki we wszystkich kolorach i gatunkach, Spodnie, Kalesony, Kurtki, Skarpety ze skór łosiowych, jelenich, reniferowych i zamiszowych, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu i służące do polowania i konnej jazdy, Kurtki czarne na flaneli, Prześcieradła i Poduszki zamiszowe, Skóry łosiowe i wielki wybór wszelkiej Galanterji. 596

Ceny możliwie niskie.

Działo się dnia 19 Marca 1887 r.

W IMIENIU

Jego Cesarskiej Mości,

Sąd Handlowy Warszawski, w wydziale upadłościowym na posiedzeniu sądowym w składzie następującym: Przewodniczący K. K. Mijakowski; Członkowie Sądu: B. M. Frank, F. F. Bobrowski, Sekretarz F. K. Podlewski, na skutek podania wniesionego w dniu dzisiejszym przez Adwokata Przysięgłego Marcelo Kramsztyka, działającego z mocy plenipotencji Domów Handlowych Warszawskich pod firmą „J. Rozenblum” i „K. Tomaszewski i Sp.” i Grodzieńskiego fabrykanta Józefa Szereszewskiego o ogłoszenie upadłości tabacznego kupca Izraela Arona Albeka, postanawia: 1) ogłosić upadłość warszawskiego kupca Izraela Arona Albeka, odnosząc epokę jej otwarcia do dnia 3 Marca r. b. 2) zamianować Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu F. F. Bobrowskiego, kuratorami zaś Adwokata Przysięgłego Henryka Hoffmana i wierzyciela F. Kucharzewskiego, 3) wyznaczyć Komisarza Sądowego Karwowskiego do opieczowania majątku upadłego, znajdującego się w jego sklepie przy placu Grzybowski pod № 10 i w innych miejscach, gdzieby się takowy znajdował, 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez osadzenie w areszcie za długi, 5) niniejszy wyrok wywieścić na tablicy w sali audjencjonalnej Sądu Handlowego, wypis zaś onego ogłosić w drodze właściwej i 6) wyrok ten zaopatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności. Oryginał podpisali obecni. Za zgodność z oryginałem. Sekretarz (podpisano) Podlewski. 591

Letnie Mieszkania w Willi Cacko w najpiękniejszym punkcie lasów Otwockich, tuż przy stacji kolei Nadwiślańskiej na trzy minuty drogi, po 3 i 2 pokoje z meblami lub bez, kuchnie osobno, lodownie dla każdego lokalu osobne, ogrodowizna i prowianty wszelkie dostarczane na miejscu, las spacerowy przeszło sto włók, powietrze czyste, wilgoci żadnej. — Wiadomość Jerolimski № 64, Kantor Otwocki. 598

PIEKARNIA M. THIEL,

Nowy-Świat № 8,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w Wielki Piątek wypiekane będą **Baby i Placki**, w Sobotę **Chleb kiesz-słodki**, oraz **Strucle Meksykanki**. 599

OSZCZĘDNOŚĆ.

Z dniem 1-ym Kwietnia, za Żelazną Bramą wprost targu rybnego № 6, otwartym został **sklep mięsa**, prawdziwych ukraińskich wołów, w którym sprzedaje się: baraninę, cielęcinę, wszelkiego gatunku o kopiejkę taniej niż w bazarach. 597

Z najlepszych materiałów podług fasonów Paryżkich, od Rsr. 5.

Stanki i Zakiety „Jersey”
polecą
A. RIEDEL,
Skład wyrobów
pończosznich,
Krak.-Przedm. № 15,
Świętokrzyszka № 9.
611R

D O M

2-piętrowy, z oficyną 3-piętrową, (wszystkie lokale zawsze wynajęte), z obszernym placem do budowy przy ul. Chmielnej, do **sprzedaży** lub **zamiany** na inny dom w okolicach ul. Marszałkowskiej lecz przed banhofem i bez pośredników. Do kupna wystarczy rs. 15.000 w gotówce, a resztę szacunku pozostawi się na żądanie na 5% na hypotecę. Oferty pod lit. S. Z. w Kancelarzu Kurjera Warsz. 581

Ulica Twarda № 22, dawny 16.
WAŻNE NA CZASIE.
Przy nadchodzących świętach, fabryka
**Octu Zdrowia, Winnego
i Estrajonowego,**
najlepszego w całej Warszawie; M. Rodewald, poleca swój wyrób Szanownej Publiczności i PP. Handlującym, po cenach jak najtańszych. 586

Zakład Czyszczenia,
oraz
SPRZEDAŻ PIERZA i PUCHU,
istniejący od wielu lat
przy ul. Długiej Nr 16/20,
wprost **CERKWI,**
istnieje nadal z urządzeniem nowej ulepszonej Maszyny czyszczącej doskonale **piersze** używane. Tamże sprzedaje się też **Pierze nowe i Puch** w wielkim wyborze, po cenach możliwie niskich, o czym przekonanie się może każdy na miejscu. Z uszanowaniem
532 **A. STRANC.**



OSTRYGI Holsztyńskie

codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 9. 12r

Dnia 27 Marca, przy ulicy Czerniakowskiej, pomiędzy innymi 648R

skradziono 3 Listy Zastawne

№№ 98917, 98672 i 221431, wartości rs. 750. Ostrzeżenie pp. Bankierów, kantory wekslu i wszystkich, aby takowych nie nabywano, gdyż wartości żadnej nie mają z powodu zastrzeżeń jakie poczyniono gdzie należy.

Niezbędne na Święta:
Obrus na 6 osób, adamaszkowy duży, rs. 1 kop. 25.
Sześć Serwet stołowych, adamaszkowych, rs. 1 kop. 10.
Garnitur stołowy na 6 osób, składający się z dużego obrusa i 6 serwet, razem rs. 2 kop. 35.
Garnitur stołowy na 12 osób, to jest duży obrus i 12 serwet czysto lnianych, rs. 8.
Sześć Serwetek deserowych białych lub kolorowych, kop. 60.
Obrusowe Płótno na łokcie, adamaszkowe, po kop. 35.
Ręczniki adamaszkowe, odpasowane, po kop. 35.
Płótno na ściereki najtrwalsze, po k. 14.
Maglowniki płócien gotowe, po rs. 1.
Tuzin Chustek białych dużych do nosa, kop. 90.
Kapy na łóżka rypsy, śliczne, po rs. 4.
Firanki nicianne wiedeńskie, po kop. 30, 35, 40 i 45.
Powyższe przedmioty sprzedaje wyłącznie **Główny Skład fabryczny** na Krakowskim-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczyńności, w byłym składzie Żyrardowskim. 571

300,000 sadzonek Sosny

jednorocznej, ma do zbycia zarząd leśny Dóbr Kozłowieckich JW. Hr. Zamoyckiego, poczta Lublin. 664R

Janiszewski.

ZŁOTO i SREBRO

Kupuje, zamieniam i płać **najlepiej** Najtańszej sprzedaje różną Bijuterję.—**Obrączki dukatowe 94 próby** najtańszej.—Reperacje i odnawianie sreber szybko.
61 Nowy-Świat 1-e piętro, miesz. 15. (gdzie fotografja p. Brandel). 149R

Henryk Juwiler, jubiler.

Fabryka sztucznych Nawozów

T. Lindemana

w Kole, (gub. Kaliska),
polecą **kości mielone**, parowane 4% Azotu. Sprzedaż w fabryce, pud kop. 75 z workiem.—Próby gratis. 656R

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy

poleca w wielkim wyborze z cukru, misternej roboty:

Baranki, Stoliczki ze święconem dla dzieci, Kwiaty i wszelkie ozdoby do ciast, po niebywałych niskich cenach,

Fabryka B. M. Śniegockiego.

ulica Senatorska № 28, wprost kościoła w podwórzu, gdzie Redakcja Kurjera Porannego. 545R

CENNIK WARSZAWSKI, MAGAZYN ŻALOBNEGO I POGRZEBOWEGO FIJAŁKOWSKIEGO,

Senatorska Nr. 32, wprost kościoła.

| | od | do |
|---|--------|--------|
| | Rs. k. | Rs. k. |
| Kapelusze kaszmirowe z kropy wełnianej i woalu | 2 50 | 4 50 |
| „ z kropy angielskiej i grenadyny jedwabnej | 3 50 | 5 50 |
| Woale z grenadyny jedwabnej, 2 1/2 łokcia długie | 1 50 | 7 50 |
| „ z kropy angiel. jedw. 2 1/2 łokcia długie | 3 — | 7 50 |
| Spódnice z pleurezami, z kaszmiru, kropy i woalu | 6 50 | 25 — |
| Staniki i zakłady z powyższych materiałów | 6 50 | 11 — |
| Gabryelki i Sukienki dziecięce | 4 — | 8 — |
| Suknie pośmiertne z atlasu, materji i adamaszku | 15 — | 50 — |
| „ z kaszmiru, alpagi i tarlatanu | 4 — | 10 — |
| Kapy z glasy, alpagi i atlasu | 1 50 | 8 — |
| Czepki z iluzji, kropy i grenadyny | 1 — | 5 — |
| Pantofle z dymy i atlasu | 1 20 | 3 — |
| Kreplisy czarne w 10 gatunkach, lokcie | — 15 | — 75 |
| Trumny metalowe i pół metalowe eleganckie i solidne | 10 — | 150 — |



11 Złotych i Srebrnych Medali 11.

Ekstrakt mięsny

Cibils

stały i płynny

z fabryki Towarzystwa Cibils Hermanos w Buenos Ayres.

Produkt ten wyrabiany ze świeżego mięsa wołów stepowych Ameryki południowej, zawiera wszystkie jego części składowe oprócz tłuszczu; użyty z gorącą wodą daje w jednej chwili **wyborny rosół**, jako przyprawa do różnych potraw bardzo ważne ma zastosowanie w **każdym gospodarstwie domowym**.

Wartość higieniczna **Cybilsu** stwierdzoną jest opinią i świadectwami pierwszych powag lekarskich, co do smaku zaś, to jednorazowa próba i porównanie z innymi tego rodzaju produktami, każdego przekonają o jego wyższości.

Cybils płynny we flakonach po rs. 1, stały zaś w słoikach (jak ekstr. Liebig'a), jest do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych, delikatesów, spożywczych i aptecznych w Warszawie i na prowincji.

Świeży transport **HERBATY** firmy **O. A. KORESZCZENKO** w Moskwie, pierwszych wiosennych zbiorów, w wyborowych gatunkach, otrzymał i sprzedaje hurtowo i detalicznie, na warunkach zupełnie tych samych jakie firma ta udziela PP. Odbiorcom wprost od niej sprowadzającym.

Sprzedaj detaliczna w handlu Dom Handlowy 645R
L. WRÓBEL, T. D. ŁAPIŃSKI
Krakowsk.-Przedm., Stara Poczta. Warszawa, Królewska № 49.

NA ŚWIĘTA!

Sprzedaj Win ruskich naturalnych W DOMU HANDLOWYM

M. PARZELSKI i S-ka,

ORLA № 6,

PO CENACH HURTOWYCH:

| | | |
|-------------|------------|------------------|
| № 1 w smaku | Sauternes, | 60 kop. butelka. |
| № 2 „ | Ch. Yquem, | 60 „ „ |
| № 3 „ | Russling, | 35 „ „ |
| № 4 „ | Yquem, | 35 „ „ |
| № 5 „ | Lafitte, | 60 „ „ |
| № 6 „ | Voslauer, | 40 „ „ |
| № 7 „ | Tokay, | 60 „ „ |

Za próżne butelki zwraca się po 5 kop. 666R

Czyste i Naturalne

FIRMY

WINA KRYMSKIE BRACI KEMPNERÓW,

Długa Nr 5,

dostać można po cenach nie podwyższonych, pocawszy o kop. 30 za butelkę wytrawnego i kop. 35 słodkiego lub czerwonego i wyżej,

w następujących Składach Win:

| | |
|--|--|
| Merkurego, Marszałkowska, róg Złotej. | J. Rokowskiego, Nowy-Świat № 62 |
| „ Nowy-Świat, wprost Świętokrzyskiej. | St. Ursteina, Krak.-Przedm. № 1. |
| „ Elektoralna wprost Solnej. | Fr. Buchowskiego, Marszałk. № 32. |
| „ Krucza róg Hożej. | S. Markowkina, „ № 109. |
| „ Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. | A. Makrzeckiego, „ № 88. |
| J. Bartolda, Marszałkowska № 138. | K. Podlewskiego, Długa № 27. |
| H. Rozenberga, Mazowiecka № 8. | A. Okólskiego, Chmielna róg Wielkiej. |
| W. Biernackiego, Chmielna róg Zielnej. | H. Nodzeńskiej, Złota № 45. |
| A. Japowicza, Bracka № 2. | J. Saurzkiego, Chłodna № 24. |
| Lewyego, Czerniakowska № 62. | A. Gołombińskiego, Twarda № 61. |
| K. Andrzejewskiego, Kościelna № 20 i Zakroczymska. | F. Wyszomirskiego, Chmielna róg Złoty. |
| Rafalskiej, za Wolskimi rogatkami. | A. Naakego, d. W. Naakego, Grzybowska № 23. 658R |

Wielki Browar Parowy

Firma Bertels & Pychlau w Rydze,

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż **wyłączną sprzedaż Porteru** swego wyrobu, na Warszawę i Królestwo Polskie, **powierzył P. Edwardowi Kostrzewskiemu**, utrzymującemu Główny Skład Piwa Bielańskiego i Radomskiego, w Warszawie, przy ulicy Miodowej № 3.

BERTELS & PYCHLAU.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić się Szan. Publiczności i Amatorom; **Porter** ten przez prawdziwych znawców oceniony jako **essencjonalny i higieniczny przymioty posiadający**, a nawet z tego względu **zalecony został przez lekarzy**. Wyroby powyższej firmy niejednokrotnie zostały nagrodzone medalami na wystawach krajowych i zagranicznych.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna Porteru Rydzkiego, odbywał się będzie w Warszawie przy ulicy Miodowej № 3, na całe, pół i ćwierć okseffa, jakoteż i w butelkach całych po kop. 45, w pół but. po kop. 25, w ćwierć but. po kop. 15, oraz sprzedaj filialna w Handlu Win i Wódek **J. A. Wejcherta, Trębacka № 1 i Miodowa № 19**, jak również w Restauracjach, w Handlach Win i znaczniejszych Składach Wódek.

Panom handlującym odstępuje się stosowny rabat. Z szacunkiem
505R **EDWARD KOSTRZEWSKI.**

A. WŁODKOWKI,

8, CZYSTA 8,

otrzymał wszystkie nowości na sezon bieżący, z osobistego zakupu zagranicą.

Ogromny wybór, ceny b. umiarkowane. 643R

Nauka i wychowanie.

Nauczycielki z patentem, dobrym francuzkim, niemieckim i muzyką, wykształcone francuzki, oraz niemiecki z muzyką, poszukują miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskaiego Placu. 5275

Nowa szkoła rzemiosł dla kobiet Aleksandry Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 27, (stara poczta). Przyjmuje uczennice na naukę kroju—sukien i bielizny, koszykarstwa, tkactwa, metaloryctwa, introligatorstwa, krawatów, rękawicznictwa, retuszerji, i t. d. Po zupełnym ukończeniu kursów wydawane będą patenta. 4173

Na długie wieczory, gry towarzyskie zabawki, zajęcia, lamigłówni naukowe etc., poleca A. J. Wiśniakowski, w nowo utworzonym sklepie przy ulicy Trębackiej, róg Nowosenatorskiej № 2. 16

Lekcje gry na cytrze, według metody przystępnej, udziela Bolesław Kowalski. Instytutowa № 8. 5244

Do odstąpienia na przystępnych warunkach istniejący w mieście powiatowym od lat 30 zakład naukowy żeński, 3-klasowy. Oferty w kantorze Kurjera „E. L.” 5391

Posady i prace.

Chłopiec z prowincji potrzebny do handlu A. Pawłowski, Bracka 22. 4847

Poszukuje miejsca ucznia czyli subiekta w sklepie. Ul. Aleksandra № 6—2778. Franciszek Biały. 5174

Panny starszej oraz staniczarek uzdolnionych potrzeba zaraz do pracowni sukien. — Marjańska 3, mieszkania 1. 734

Poszukuje miejsca osoba w średnim wieku, mogąca się zająć gospodarstwem, wyreżowaniem pani, zaopiekowaniem się dziećmi. Ulica Freta № 7, u rzadcy. 5287

Potrzebna natychmiast panna do kroju, oraz panny zdolne do sukien. Leszno № 10, mieszkania 5. 5313

Osoba w średnim wieku potrzebna jest zaraz do zarządu domem i zajęcia się dziećmi. Wiadomość: Leszno № 2, mieszk. № 17. 5314

Kucharz kawaler, znający cukiernictwo, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Plac Wawerski № 6, u stróża. 5073

Potrzebna bona niemka z małą krawieczką, do dwojga dzieci. Ul. Nowolipki № 27, mieszkania 7, od 10-tej do 3-jej. 5103

Maszynista z dobrymi świadectwami, znający się dobrze na tartakach, poszukuje miejsca. Wiadomość w cyrkule 10-m u strażnika policyjnego Franciszka Osmulskiego.

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione i podreżne do pracowni sukien i okryć damskich Anny Mazurkiewicz, Długa № 42. 5169

Pomocnik aptekarski poszukuje miejsca tu lub na prowincji. Wilcza 25, m. 9. 5283

Potrzebna krawcowa w średnim wieku, pensja rs. 10, życie, mieszkanie. Wiadomość róg Nowolipia i Karmielickiej, № 12, 1-e piętro, u p. Koral. 5175

Potrzebny jest młody człowiek z swiadectwem ukończenia wyższego zakładu naukowego, mówiący i piszący bardzo biegle po rosyjsku i niemiecku i władający przytem niezłą polskim językiem. Szczegóły pod „Jurist” poste-restante. Łódź. 5190

Do zarządu interesem handlowym potrzebny jest młody człowiek z kaucją rs. 500.— Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. A. L. 736

Panny do maszyny do staników i spódnic. — Marszałkowska, róg Rysiej № 144, do magazynu Reichelt. 4543

Pony francuzki i niemiecki zaopatrzone w dobre świadectwa, potrzebne są zaraz na dobrych warunkach. Trębacka № 1, m. 4. 717

Emeryt w sile wieku, poszukuje zarządu domem. Lit. K. Z. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 731

Wykształcony w swym fachu majster torfiarski posiadający zaszczytne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca z chwilą rozpoczęcia się robót. Wiadomość: J. Hochszulc, Włocławek, Wiślana, dom Bogalskiego.

Pszczołarz i pomocnik w gospodarstwie lesnym lub rolnem poszukuje posady. Adres: Nowowiejska 24, w składzie narzędzi pszczołarskich. 5376

Młody człowiek, inteligentny, bez kwalifikacji, poszukuje zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „Mysl.” 5293

Trzeba do wyjazdu za granicę do najpiękniejszych krajów Europy towarzyski panny, młodej powierczowości, młodej i czystej. Książca 4, mieszkania 5, koło Nowego-Swiatu, od godziny 11-tej do 1-jej w południe wyłącznie. 5325

Potrzebna jest nianka mówiąca po niemiecku. Chłodna № 15, mieszkania 7. 5335

Młody człowiek z prowincji, uzdolniony w malarstwie pokojowym, poszukuje pracy przy malarzu przedsiębiorcy, za skromnym wynagrodzeniem. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod literami E. S. 5388

Młoda niemka z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca bony. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod literami B. Z. 5384

Prządcostwo domu do odstąpienia. Wiadomość: Złota № 2, u Żukowskiego, od 5—6. 5386

Ukończywszy kurs buchalterji w zakładzie rzemieślniczo-rękodzielniczym hr. Zybberk-Plater, poszukuje miejsca praktykantki. Wiadomość w magazynie mód, ulica Nowy-Swiat № 70. 5498

Osoba znająca krój, krawieczkę, maszynę, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Bracka, kiosk. 765

Ekonom potrzebny jest zaraz z kaucją.— Wiadomość: ulica Świętojańska № 2, mieszkania 16. 5242

Kupno i sprzedaż.

Mebel salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 5047

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, portjery, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 564

Z powodu zwinięcia magazynu do sprzedania szafy sklepowe a także utensylia z pracowni, za b. przystępną cenę. Wiadomość w magazynie Marceli. Miodowa № 16. 5087

Mebel do sprzedania z 8-u pokoiów lub częściowo, oraz lustra, dywany, trema, oleodruki, żyrandol, regulator, firanki. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, mieszkania 10, 1-sze piętro. 5282

Mebel zaraz do sprzedania, roboty Zimlera. Smolna 15, mieszkania 1. 5371

Do pracowni damskiej Józefy Tok, ulica Podwale № 8, złożono w komis rotunde z lisów niebieskich, kryta ljońskim aksamitem, bez szwu, szal prawdziwy turecki, materje ljońskie na kilka sukien, także aksamit na okrycie, koronki, gipiury, oraz inne przedmioty do damskiego ubrania należące, które po wyjątkowo niskich cenach są do nabycia. 5333

Mebel: garnitur salonowy, krzeselka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslongi, ottomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykintnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 5336

Fortepiany Kralla, Bezendorfera, Bekera, sprzedają ratami najdogodniejszymi, wdzierzawiam. Jerolimiska 25. Strzelecki.

Poszukuje się do kupna kilka sztuk filterprass. Łaskawe oferty uprasza się złożyć w biurze technicznym Steinerta i Jantzena w Warszawie, Miodowa № 15. 722

Satynówkę ktoby miał do sprzedania, zechce złożyć ofertę do kant. Kurjera Warsz. pod lit. S. S. 5326

Lombard, Długa 25, od 10-tej do 4-tej, do sprzedania: szafy gdańskie, obrazy, różne meble, fortepiany, komoda i biurko antyk, porcelana, komplety Kłosów, Tygodnika, Przeglądu Tygodniowego. 5316

Garnitur mebli, łóżka, tualeta, kredens, stół, szeslong, ottomana, biurko, firanki. Świętokrzyszka 39, mieszkania 2. 5331

Broń myśliwska, rewolwery sprzedaje się po bardzo niskich cenach, w kantorze sprzedawcy prochu: Królewska 31. 5295

Kufer pakowny do sprzedania, dobrze struty. Wiadomość: Łazienki Akcyjne, w bufecie.

Suknia nowa i używana, okrycia, oleodruki, stoliczek dziecienny, fortepian, do sprzedania. Hortensja 7, mieszkania 7, od godz. 10—4.

Rodzynki, migdały, cykate, wanilje, szafiran, maczke, puder z cukru Hermanowskiego, najlepszy do ciast 11 kop., od 1-go Kwietnia nadchodzić będą drożdże wiedeńskie, polecą skład win krymskich i kaukaskich Feliksa Buchowskiego, ulica Marszałkowska róg Wspólnej № 82. 5165

Wina krymskie, kaukaskie od 30 kop. butelka, polecą handel herbaty, cukru i towarów kolonialnych Feliksa Buchowskiego, Marszałkowska róg Wspólnej № 82. 5164

Z powodu wyjazdu do sprzedania dwa obrazy olejne i sztychy, meble salonowe, cafe umeblowane stołowego pokoju, serwis zupełnie nieużywany na 24 osób i używany mniejszy, oraz rozmaite sprzęty pokojowe i kuchenne, jak niemniej lokal do wynajęcia na 1-m piętrze. Szpitalna № 1, m. 1, od godziny 4-tej po południu każdodziennie, w święta cały dzień. 5149

Mebel używane rozmaite tania, polecą zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow. Solna 18. 5027

Mebel tania, pozostawione w komis, 2 garnitury: kryty i mahoniowy. Leszno № 15, u tapicera. 4985

Stoły jadalne dębowe, orzechowe. rozsuwane, do sprzedania tania. Ulica Wielka № 31, mieszkania 8. 742

Do sprzedania suknia czarna świeża za rs. 13, na osobę szczupłą; umywalnia nowa za rs. 10; 16 łokci materiału meblowego welmanego, kolor pasowy, kupowany w Włodkowskiego, za rs. 32, kosztował rs. 40. Krakowskie-Przedmieście 21. 5066

Fortepian Hoffera bardzo dobry rs. 260. Solna 12, mieszkania 6. 5138

Kasy ogniotrwałe! Od 85 rs. do 350 rs., o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 3667

Nowość! Wina z naszych owoców krajowych polecą handel towarów kolonialnych i win krymskich A. Mokrzeckiego, Marszałkowska № 88. 4892

Fason lekkie i eleganckie, zdalny i na wies, do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska № 120, w sklepie obić papierowych.

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne od rs. 250—400, z poręczeniem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej.—Tarnowski 4797

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje przyjmuje. Karwowski, ul. Leszno 23. 4421

Fortepian sprzedają ratami, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuję. Ulica Nowy-Swiat 47. 3955

Do sprzedania lando prawic nowe, eleganckie urządzenie pokoiu stołowego, oraz różne meble i sprzęty domowe. Bliższe szczegóły u stangreta Teodora w Alejach Jerolimskich № 58. 4614

Do sprzedania lodownia pokojowa, pompka do piwa, samowar duży i różne inne rzeczy. Grzybów № 3, przy kościele. 5191

Pinczerki są do sprzedania. Ul. Hoża № 13, mieszkania 17. 4544

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincje, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty.” 652

Mebel za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 5046

Do sprzedania orzechowy garnitur sypialny zupełnie nowy: 2 łóżka z materacami, 2 nocne stoliki z marmurowymi pokrywkami, 1 szafa i umywalnia z marmurową płytą i zwierciadłem. Wiadomość na ulicy Granicznej № 2, mieszka. 19. Zastać można od godz. 11-ej rano.

Do sprzedania suknia biała kaszmirowa zupełnie świeża, dla panienci na konfirmację, również jak i kilka sukien letnich. Jerolimiska 68, m. 1; obejrzeć można od g. 3—6.

Fortepian koncertowy kosztował rs. 600, sprzedam za rs. 340. Królewska 17, m. 6.

Do sprzedania salopa futrzana w dobrym stanie i łóżko jesionowe. Grzybowska 48/58 mieszkania 24. 723

Za rs. 30 łóżko orzechowe z materacem na sprężynach i dwie szafy do książek piękne, do sprzedania za rs. 120. Piękna № 3, stróż wskaże. 5394

Cetry rasowe żółte, 6 sztuk szczeniąt i ich matka 2-eh lat, do sprzedania. Wiadomość u stróża: ulica Twarda № 66. 5385

Mebel po zwiniętych magazynie, rozmaite garnitury, ottomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Swiata № 58A, wejście pierwsza sień z Ordynackiej, mieszkania 5. 5403

Mebel, różne garnitury, ottomany, szeslongi, szafy, umywalnie i różne inne, sprzedaje po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga sień, mieszka. 11. 5402

Indyki tuczone, kurczęta, kapłony, kiełbasy, babki, jajeczniki wiejskie. Chmielna № 15, mieszkania 1. 5407

Do sprzedania kozeta, fotele, krzeselka, materace. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkania 2. 5409

Dwoje skrzypiec, prawdziwe włoskie, w bardzo dobrym stanie są do sprzedania. Ulica Parkowa № 23 (Belweder), stróż wskaże. Zastać można rano do godziny 9 lub od 2 do 4 po południu. 762

Dwa świeczniki prawdziwe brązowe, stylu renesans, tania do sprzedania. Hoża № 30, mieszkania 18. 5387

Dardzo tania do sprzedania! Biurko staro-wiejskie, zegar i biurko grające, obrazy, akwarelle. Leszno 39, mieszka. 13. 5377

Kaftan syberyjny, płaszcz od deszczu, suknia niebieska, kapelusze, oraz dzieciinne ubranie, wózki, wanna cynkowa. Bednarska № 31, mieszkania 38. 5398

Sadzonki sosnowe, 300,000 jednolatek do sprzedania w dobrach Kozłowska, stacja pocztowa Lublin. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie w kancelarji hr. Zamojskich, ulica Rymarska № 8. 5399

Kareta-lando mało używana jest do sprzedania. Wiadomość u stróża: Warecka 11.

Interesa handl. i majątk.

Rubli 3,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki po Towarzystwie rs. 12,000. Wiadomość: ulica Pańska № 1232, m. 4. Bez pośrednictwa. 5070

Poszukuje kupna domu w środku miasta, (bez pośrednictwa). Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod lit. N. Z. 29. 5077

Magle wiedeńskie na Nowym-Swiecie, bardzo dobrze procentujące; sklep spożywczy w dobrym miejscu, z powodu wygranego procesu do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska № 9, sklep pieczywa. 5071

Sklepek wiktualów do sprzedania. — Ulica Chmielna № 80. 5096

Piekarnia ze sklepem i mieszkaniem w mieście Radomiu jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Bliższa wiadomość u dra Placheckiego przy ulicy Lubelskiej w Radomiu. 709

Kawiarnia do odstąpienia. — Ulica Nowe-Miasto № 19. 5318

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklep dystrybucyjno-galanteryjny, przy ul. Elekoralnej № 28. 5327

Dardzo ważna wiadomość! Folwark Stany nad samą granicą Pruska, w miejscu wyjątkowo zdrowym i suchym, jest zaraz do odstąpienia na dobrych warunkach. Wiadomość u Dąbrowskiego w piekarni Warszawskiej, Leszno № 40. 5296

Rubli 600 potrzebne zaraz. Oferty w kantorze Kur. Warsz. N. 5. 600. 5345

Do sprzedania każdego czasu folwark, w dobrej glebie, wynoszący 7 1/2 włók, bez serwitutów, bez nieużytków, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: Bracka № 12, mieszka. 11, od 3-jej do 5-tej. 5393

Placu łokci 3,932, przy ulicy Litewskiej, po rs. 1 kop. 15 do sprzedania. Kruca 38, u właściciela. 764

Nieletnich 20,000 rs. potrzeba po Towarzystwie bez pośrednictwa. Jerolimiska 64. Kantor Otwocki. 5392

Dom murowany z oficynami, narożny, na 13 do 15% (procentu) dochodu, do nabycia zaraz lub zamiany na mniejszy, bez pośrednictwa. Wiadomość u właściciela: Waliców 1/13, do 12-tej w południe. 5390

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpienia bardzo tania z powodu nagłego wyjazdu. Zgoda № 6. 5406

Franków 10,000 poszukuje na opatentowanie i eksploatację wynalazku, mającego uznanie największych powag. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod „Wynalazca.” 5360

Rubli 20,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki domu przy pryncypalnej ulicy. Oferty upraszam nadsyłać do kant. Kurjera pod lit. C. C.

Skład węgla do sprzedania z zabudowaniami, wozami i końmi. Wiadomość: ul. Chłodna № 39, mieszkania 9, między godziną 3 a 7 po południu. 5380

Znakomite warunki kupna kolonialnego sklepu, spowodowane chorobą właściciela. Adresować miejską pocztą: W-ny Kalinowski, Żelazna № 20 (róg Prostej). 5375

Z powodu otrzymania posady zaraz do sprzedania sklep dystrybucyjno-spożywczy. Nowy-Swiat 22. 5379

Lokale.

2 pokoje umeblowane, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, parter, m. 28. 5184

Potrzebne jest zaraz mieszkanie, na 1-m piętrze lub 2-m, pięć pokoiów i kuchnia, dobrze umeblowane. Wiadomość: Bracka № 22.

Pokoje przyzwoicie umeblowane, oddzielne, za 8, 15 i 16 miesięcznie, z usługą i samowarem. Włodzimierska 2, m. 5. 5356

14 pokoiów zajmowanych od lat 8, na Chambres-garnies, do wynajęcia od 1 Lipca b. r. Nowy-Swiat 57. 758

Za mieszkanie, kuchnię lub za pensję pragnę otrzymać posługę, albo też pranie na przychodnią. Upraszam o złożenie oferty w niniejszym kantorze pod „posługa.” 5013

Do wynajęcia od 1 Lipca przy Placu św. Aleksandra № 14, trzy mieszkania: 8, 6, 2 pokoje z kuchniami, na 1-m piętrze, lokal na parterze na restaurację; 6 pokoiów, sala bilardowa i kuchnia, oraz sklep oddzielny, stajnia i wozownia. Wiadomość u zarządzającego domem, Zgoda № 4, m. 6. 5148

3 pokoje, pasaż, kuchnia, 2 wejścia, za 280, 3 kompletnie odnowione, od Kwietnia. Hoża 34. 5145

Sklep na mydło i naftę i spożywczy jest do wynajęcia od 1 Kwietnia. Pańska 86. 4827

Od Lipca potrzebne mieszkanie: 7 pokoiów etc., 1-e piętro, na Żurawiej, Wspólnej, Hożej, Wilczej, Krucej. Adresy składają proszę do skrzynki na Wspólnej 14, m. 2. 5312

Pokój oddzielny, umeblowany, rs. 8 miesięcznie. Leszno № 34, obok kościoła. 5300

Salon elegancko umeblowany i pokój, usługa, samowar. Chmielna 5, mieszkania 4, pierwsze piętro. Tania. 5321

Do odnawienia w każdym czasie do 1 Lipca pokój od frontu, na pierwszym piętrze, z usługą, z całodziennym utrzymaniem lub bez. Długa 28, m. 6. 5239

Jeden i dwa duże pokoje, umeblowane, od 1 Kwietnia. Widok 20, m. 4. 5063

Stajnie i wozownie do najęcia. Ulica Biała, róg Chłodnej № 761 (2). 5049

Potrzebnym jest od 1-go Lipca mieszkanie, na pierwszym piętrze, 14 do 15 pokoiów, ze stajnią i wozownią, w okolicach Królewskiej, Włodzimierskiej, Mazowieckiej lub Brackiej. Gdyby kto miał do zbycia w wymienionych okolicach domek z takim mieszkaniem, zrobiono by zamianę, bez pośrednictwa osób trzecich, na duży i piękny dom na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: Jerolimiska 25, u rządcy domu. 5055

Duży pokój umeblowany, w każdym czasie do najęcia. Aleksandra, róg Sewerynowa № 14, lokalu № 14, pod filarami. 5395

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, na pierwszym piętrze, z wodociągiem i wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 8 Kwietnia, przy ulicy Siemnej № 27, mieszkania 15. Obejrzeć można od 11 do 2-jej po południu i od 4 do 7-jej wieczorem. 5142

Placyk przy kolei do wynajęcia na składy. Złota № 63, m. 14. 5168

Kilka letnich mieszkań odnowionych zupełnie, w bliskości przystanku drogi Nadwiślańskiej Pludy, w pośród ogrodu owocowego, pięknie ocienionego są do wynajęcia. Produkta spożywcze na miejscu. Komunikacja łatwa. Wiadomość w dystrybucji p. W. Gawińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7, lub Złota 36, w składzie oleju. 5196

2 pokoje, z balkonem i wspólnym przedpokojem, od frontu, na 2-m piętrze, z meblami, usługą i samowarem, zaraz do najęcia, za przystępną cenę, dla osób spokojnych. Szkolna № 5, stróż wskaże. 5166

Między ogródkami cienistymi, na parterze, mieszkanie suche, wysokie, ciepłe, czyni zbytecznym wyjazd na letnie mieszkanie, 5 pokoiów, przedpokój, kuchnia, szpizarka, skład, piwnica, rs. 330 rocznie. Od Kopernika Oboźna, Dobra 10, ku Tamce. 5238

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem do wynajęcia. Chłodna № 21. 5234

Poszukuje się 2-eh pokoi z przedpokojem, z frontowym wejściem, na 2-m lub 3-m piętrze, w okolicy Placu św. Aleksandra. Oferty L. R. poste-restante. 5245

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnicy), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do 9 1/2 rano i od 4-jej do 6-jej po południu. 425

Letnie mieszkanie w Pruszkowie przy stacji, dom o 10-ciu pokojach, z wszelkimi wygodami i pięknym ogrodem, za rs. 600. Może być dla dwóch rodzin. Wiadomość: Królewska 47, mieszkania 1. 694

Letnie mieszkania doktora Koralkiewicza w pobliżu st. Wołomin, Petersburskiej kolei, w zdrowotnej miejscowości. Kapiel i pomoc lekarska w miejscu. Adres: dr. Koralkiewicz w Wołominie. 3432

Stajnie dla koni wyścigowych. Marszałkowska № 35, niedaleko placu wyścigów, murowane stajnie, niedawno zbudowane i tylko przez 2 lata wynajmowane dla koni wyścigowych. 4677

Mężczyzna pojedynczy, mając przestronne mieszkanie, może przyjąć lokatora pojedynczego, poważniejszego, za niewielką miesięczną dopłatą. Adresy lit. R. G. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 730

2 pokoje kawalerskie, parterowe, od frontu, zaraz, 150 rs. rocznie. Żurawia 43. 4845

Zaraz do wynajęcia 5 i 4 pokoje, od słońca, dobry rozkład. Wiadomość Żurawia № 14.

Dwa pokoje i kuchnia, od frontu, od 8 Kwietnia, za rs. 11 miesięcznie. Pańska 86. 5373

Pokoje kawalerskie od 8 Kwietnia, od 5 rs. miesięcznie. Pańska 86. 5374

Pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, usługą, Twarda 38, m. 8. 5386

Przy familji niemieckiej jest zaraz do wynajęcia piękny, duży pokój, umeblowany, z osobnym wejściem. Oboźna № 10, mieszkania № 14. 5396

Potrzebne od 1 Lipca mieszkanie w stronie Powiśla, złożone z 4-eh dużych lub 5-u średnich pokoiów, z dużą kuchnią, wodociągiem, zlewem i komórką. Oferty: Królewska 10, mieszkania 1. 5397

2 obszerne pokoje, kuchnia, na dole, z widokiem na ogród, do wynajęcia od kwartału. Ulica Piękna № 45. 5405

Do wynajęcia od Lipca lokal, na 1-m piętrze, z balkonem, 7 pokoiów, może być stajnia i wozownia, ogród do spaceru, powietrze czyste, wynajmujący niepotrzebuje letniego mieszkania. Tramwaj na Marszałkowskiej bardzo blisko. Róg Mokotowskiej i Przykoppowej № 30, w pałacyku. Wiadomość u właściciela. 5382

Doniesienia rozmaite.

Tania bardzo przyjmuje do roboty suknie i przeróbki. Antonina. Ulica Chmielna № 98, mieszkania 10. 153

Magasin Français przyjmuje kapelusze do roboty, podług modeli paryskich po kop. 50. Przejazd № 9. 5084

Fabryka kwiatów sztucznych pani Wandy Siwskiej, Krakowskie-Przedmieście № 61, (dwa wielkie medale srebrne). Przygotowała do ubrania stołów wielkocennych: kwiaty doniczkowe, kwitnące w tej porze, do zdziwienia naśladować naturę. 5364

Przybywszy z zagranicy, wykonuję najmodniej, punktualnie, przystępnie: gorsety, suknie, płaszczki damskie, dzieciinne. Złota № 41, 17. 5389

Zginęło z drożki futro barany, w przejeździe na dworzec Wiedeński dnia wczorajszego, znalazca za stosowną nagrodę zechce odnieść do sklepu nasion w hotelu Niemieckim. 5381